DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 164. Sobota, 15 (27) Lipca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Lipca.

Najwyższy ukaz z dnia 3 (15) czerwca r. b. nadający radcy honorowemu *Selwanowi*, spadkobiercy pułkownika Selwana, posiadaczowi majoratu Wilczkowice Górne w powiecie radomskim, w takież posiadanie folwark Przezwody w powiecie miechowskim, zamieszczony był, w ruskim tekscie, w wczorajszym numerze (153-m) *Warsz. Dniew.*

Prezydujący w Warszawskim Cholerycznym Komitecie.—Ponieważ znaczniejszej liczbie tutejszych mieszkańców, nie jest wiadomem, jakie środki ostrożności należy zachowywać z bielizną i odzieżą pozostałą po osobach zmarłych na cholerę, dla zniszczenia miazmatów wyradzających się podczas epidemji, — podaję przeto do wiadomości powszechnej Instrukcję wydaną w tym względzie dla delegowanych Lekarzy i Obywateli w rewirach administracyjnych.

Instrukcja dla oczyszczania rzeczy w mieszkaniach prywatnych należących do osób dotkniętych cholerą.

1. Wszelkie ubranie czy to wełniane, jedwabne, futrzane, lub inne, jako też i obuwie po zdjęciu z chorego, należy natychmiast dobrze skropić roztworem kwasu karbolowego (foenilowego) z 1 drachmy w 2 funtach wody, którego to rozczynu butelka kwartowa w aptece kosztować będzie kopiejek 15. Następnie rzeczy takowe zwinąwszy, zachować w tym stanie godzin trzy, poczem rozwiesić je na wolnem powietrzu dla przewietrzenia. W skutek skropienia roztworem powyższym, rzeczy ani zniszczone, ani poplamione nie zostaną, a zapach kwasu karbolowego w dni kilka ulotni się, i wcale dla zdrowia nie jest szkodliwym. 2. Oczyszczanie bielizny używanej przez cholerycznych, lub z nich zdjętej, dokonywać należy przez zanurzenie w rozczynie jednego funta chlorku wapna w czterech garncach wody, w jakowej solucji bielizna ma zostawać godzinę, a następnie po wydobyciu może być w zwyczajnej wodzie płukaną i mytą. 3. Oczyszczanie sienników ma się dokonywać nie inaczej, jak przez spalenie słomy i siana w nich znajdujących się, i wypranie płótna siennikowego w rozczynie jak w punkcie 2-gim. 4. Oczyszczanie pierzyn, materaców, poduszek i t. p., dokonywać należy przez dobre skropienie roztworem kwasu karbolowego (foenilowego), zachowując proporcję jak w punkcie 1-szym. 5. Oczyszczanie wyziewów wydobywających się z wypróżnień chorego, dokonywać należy za pomocą roztworu koperwasu z funta jednego na 4 garnce wody, który ma być wlewany przez usługującego natychmiast po każdym wypróżnieniu, po półkwaterku naraz do naczynia, gdzie znajdują się wypróżnienia. W razie gdyby takowe wypróżnienia znajdowały się na podłodze, należy je polać tym rozczynem, następnie zasypać piaskiem, zebrać na blaszankę i wyrzucić do wychodka. Roztwór koperwasu żelaznego ma się znajdować ciągle pod ręką przy łóżku każdego chorego w butelce kwartowej.

Komitet dla wsparcia dotkniętych powodzią. — Na odbyć się mającą zabawę w Niedzielę, dnia 16 (28) lipca r. b. w parku Łazienkowskim, bilety wejścia po kop. 15 sprzedają się obecnie po różnych składach, magazynach, handlach miasta Warszawy, po dzień Sobotni 15 (27) lipca. Dla ułatwienia jednak publiczności przyjścia w pomoc nieszczęśliwym, w nabyciu takowych biletów, poniżej wymienione składy, magazyny i handle raczyły się podjąć sprzedaży takowych i dnia następnego w Niedzielę do południa, a mianowicie: pp. bracia Zelt, ulica Senatorska; Kwiatkowski, Miodowa; Rozmanith, Nowy Świat; Juljan Roesler, Elektoralna; Stępkowski, Wierzbowa; bracia Lesser, Rymarska; Soliński i Szulc (dawniej Koelichen), róg Długiej i Przejazd; Fukier, Stare-Miasto; Cukiernia w Krasińskim ogrodzie; A. J. Galle, Senatorska; zaś w niedzielę od południa do rozpoczęcia zabawy, przy wszystkich wejściach do parku Łazienkowskiego, gdzie również można będzie dostać biletów na loterję fantową po cenie kop. 30. Każdy przybywający na zabawę powinien być opatrzony w bilet wejścia biały z pieczęcią niebieską z herbem miasta, który to bilet zatkniętym ma być na kapeluszu lub czapce, z wyjątkiem dam i wojskowych. Na Taras przed pałacem będą oddzielne bilety wejścia różowe, po cenie rs. 3, które przy wejściach z obu stron tarasu sprzedawane będą.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Lipca.

Załatwienie kwestji Szlezwigu północnego, stosownie do art. 5-go prażskiego traktatu pokoju, postępuje bardzo powoli; na propozycje pruskie w przedmiocie sposobu uregulowania tej kwestji, przesłane przed kilkoma tygodniami do Kopenhagi, gabinet duński, dopiero niedawno, jak donosi *Prov. Cor.*, przesłał odpowiedź w kształcie noty dyplomatycznej, którą pełnomocnik duński w Berlinie doręczył w ministerstwie spraw zagranicznych. *Prov. Cor.* nic nie wspomina o treści tej odpowiedzi, która, według *La France* odmawia żądanych przez rząd pruski rękojmij dla niemców w północnym Szlezwigu i wyraża życzenie, aby wszyscy duńczycy zamieszkali w Szlezwigu, byli przyłączeni do Danji.

Tenże dziennik zapewnia, że książę Waldeck, traktatem z 23-go b. m. abdykował na korzyść króla pruskiego i ustąpił mu swe księstwo, leżące pomiędzy Westfalją a b. elektorstwem heskiem. Niewiadomo jeszcze, jakie w zamian za to otrzymał wynagrodzenie.

Dzienniki wiedeńskie okazują niezadowolnienie z tego, że gabinet zaraz nie zniweczył *de facto* działania konkordatu, stosownie do życzenia większości niższej izby rady państwa, lecz zobowiązał się drogą układów wprowadzić w nim zmiany, stosownie do potrzeb czasu. Dawniej i z tego by się cieszono; lecz teraz, po ustępstwach uczynionych węgierskiemu sejmowi i wiedeńskiej radzie państwa, stronnictwo większości pragnęłoby, aby we wszystkiem bez żadnej zwłoki stosować się do jego życzeń. Posiedzenia rady państwa mają się zamkąć przed końcem bieżącego miesiąca, poczem zaraz, w początku przyszłego miesiąca, ma się zjechać delegacja sejmu węgierskiego z deputacją rady państwa, dla narad głównie w kwestjach finansowych.

Kwestja rzymska coraz bardziej występuje na pierwszy plan. Włoskie stronnictwo czynu w uroczystym obchodzie jubileuszu i licznem zgromadzeniu biskupów w Rzymie upatrywało rodzaj wyzwania, i jeszcze uroczystości te nie skończyły się, a już zaczęto donosić o formujących się oddziałach ochotników, ich wkraczaniu w granice rzymskie i odpieraniu przez wojska włoskie. Obecnie, jak donosi poniżej zamieszczony telegram z Paryża, Mazzini znajdujący się we Włoszech, ułożył wspólnie z Garibaldim plan kampanji rzymskiej. Jednocześnie z wkroczeniem oddziałów ochotników, ma wybuchnąć w samym Rzymie rewolucja, która ogłosi rząd republikański. Jaką postawę zamierza zachować rząd włoski, dość wyraźnie wskazuje *Gazetta Piemontese*, która powiada, że rząd włoski ściśle wykona konwencję wrześniową i nikomu nie pozwoli pogwałcić granicy rzymskiej; lecz gdyby co stało się samo przez się w Rzymie, gabinet nie zaniedba uznać faktów spełnionych. Tenże dziennik dodaje, że bez posiadania Rzymu, żadna ważniejsza kwestja we Włoszech nie może być załatwiona. Tymczasem *Italie* donosi, że rząd włoski posłał na granicę rzymską znaczne posiłki.

Jak dalece kongres washingtoński nie zapomniał swych uraz do Anglji, wskazuje jego uchwała zalecająca komitetowi do spraw zagranicznych zbadać, czy pomiędzy ukaranymi w Irlandji fenienami nie znajdują się amerykańscy obywatele. Ponieważ niektórzy z aresztowanych odwoływali się do swego charakteru obywateli amerykańskich, sprawa ta może wywołać nowe zawikłania pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa.

Wiadomości telegraficzne.

* *Ems, 23 lipca.* Zapewniają, że hr. Bismarck przybędzie wkrótce do króla pruskiego tu lub do Wiesbaden, dla naradzenia się z nim w przedmiocie niektórych kwestij polityki wewnętrznej. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 24 lipca. Prov. Cor.* donosi: Król uda się z Ems, na dalszą kurację, do Szwajcarji. Hr. Bismarck pojedzie na powitanie króla do Ems lub Wiesbaden. Hr. Bismarck, którego stan zdrowia jest wyborny, przybędzie do Berlina na początku sierpnia. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 24 lipca.* Zgromadzenie się hanowerskich mężów zaufania nastąpi 21-go sierpnia. (*Tamże.*)

* *Koblenz, 24 lipca.* Król przybył tu dla powitania sułtana tureckiego, który przyjechał o godzinie 2-ej po południu. Przysposabia się wielka parada. (*Tamże.*)

* *Monachium, 24 lipca. Authographirte Correspondenz* oświadcza, że podana przez niektóre gazety wiadomość, jakoby książe Hohenlohe zamierzał podać się do dymisji, jest ze wszech miar bezzasadna. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 24 lipca.* Izba deputowanych przyjęła dziś, po drugokrotnem odczytaniu, prawo o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, z niektóremi zmianami

w projektach tak rządowym jak i komisyjnym. (*Tamże.*)

* *Londyn, 23 lipca.* Sułtan opuścił Londyn o godzinie 11-ej rano. Do przystani Charing Cross towarzyszyła mu eskorta wojskowa. Pomimo deszczu, zebrały się ogromne tłumy ludu, żegnające sułtana z wielkim zapałem. (*Cor. H. Bul.*)

---

* (Drugie przedstawienie amatorskie) na korzyść Mikołajewskiej ochrony dla żołnierskich dzieci, odbyło się wczorajszego wieczoru w teatrze Pomarańczarni w przytomności JW. Hrabi Namiestnika. Tak jak i za pierwszym razem, wszystkie miejsca rozkupione zostały. Już sam cel szlachetny widowisk, przyczynił się do tak pomyślnego rezultatu, choć, znając nazwiska szanownych amatorek i amatorów z poprzednich już przedstawień, każdy poręczyłby chętnie za przedstawienie zagwarantowane ich rzeczywistemi talentami. W istocie, w gronie amatorek, p. Koni, która odegrała wybornie rolę Agrafeny Płatonowny w komedji p. Ostrowskiego „*Въ чужомъ пиру похмелье*", p. Waldenberg, która z nieporównanym wdziękiem i ponętą przedstawiła bogatą wdowę Annę Ełagińską w dwu-aktowej komedji Grigorjewa 1-go p. t. „*Андрей Степановичъ Бука*" i p. Sołowjew przedstawiająca wczoraj tak wiernie żonę Józefa Piotrowicza Kornouchowa w ostatnim wodwilu Lenskiego, odznaczają się takim talentem, swobodą i naturalnością w mowie i w akcji zarówno, iż możnaby je przez omyłkę wziąść za pierwszorzędne artystki teatralne. Patrząc na wczorajsze przedstawienie amatorskie w Pomarańczarni i przypominając sobie poprzednie podobne w tem miejscu lub w Ruskim klubie dawane widowiska, pomyśleliśmy, że wyborna gra grona amatorów naszych płci obojej, tak nas rozpieściła, iż w razie gdyby doszedł do skutku zamiar utworzenia w Warszawie teatru ruskiego, bylibyśmy bardzo wymagającymi co do wyboru jego personelu artystycznego i nie zadowolnił by nas skład artystów średniej wartości.

Z amatorów odznaczyli się wczorajszego wieczoru głównie: pp. Deifelden nieporównany w roli tytułowej komedji Grygorjewa, oraz p. Goller, który z wielką swobodą znajduje się w każdej sytuacji scenicznej. Lecz, oddając należne pochwały tym z pomiędzy występujących amatorów płci obojej, musimy przyznać zarazem, że i inne osoby, jako: pp. Meder, Daniłowa, Sławińska i Sztekler, oraz panowie: Uszakow, Krabbe, Gribojedow, Miljus, Jankowskoj, i Uspenski, wykonali dokładnie i zdolnie powierzone im role. Słowem, chociaż oprócz komedji Grygorjewa napisanej z talentem, dwie skrajne sztuki nie były tyle odpowiednie dla wyborowej publiczności wczorajszej, przecież jako wesołe, charakterystyczne i dobrze odegrane, ubawiły szczerze widzów, którzy opuścili teatr w Pomarańczarni, zadowoleni podwójnie i z przedstawienia i z dobrego uczynku. *Al.*

* (Instytut muzyczny). Przed kilku dniami dawaliśmy sprawozdanie z odbytego aktu uroczystego, na którym uczniom i uczennicom instytutu muzycznego rozdano patenta, nagrody i pochwały. Akt ten rozpoczął się mową dyrektora instytutu, mową dającą dokładny rys rozwijania się i działalności tego pożytecznego zakładu naukowego w ciągu 6-letniej jego egzystencji. Ponieważ raz już w Dzienniku Warszawskim, zamieściliśmy szczegółowo znaczną część faktów, spotkanych w obecnej mowie dyrektora, przeto ograniczymy się tu jedynie na przytoczeniu z niej nowych już tylko faktów, nieznanych czytelnikom, a dotyczących instytutu muzycznego. Szczególniej zwraca tu uwagę część materjalna, czyli ilość funduszów jakie służyły instytutowi podczas sześcioletniego istnienia. Otóż, dyrektor Kątski, zawiadomiwszy publiczność, że przez sześcioletni przeciąg czasu 403 uczni i uczennic kształciło się różnocześnie w instytucie, powiada, że ogólna suma wydatków do corocznych etatów przez komisję rządową spraw wewnętrznych zatwierdzonych, z końcem sześcioletniego okresu wynosi rs. 87,021 kop. 60$^1/_2$, z sumy tej przypada na fundusz stypendjalny i zakładowy rsr. 56,034 kop. 8$^1/_2$ na fundusz skarbowy wydany instytutowi tytułem corocznego zasiłku, rs. 10,437 kop. 52. Z najmu piwnic w gmachu instytutowym rs. 7,150. Z koncertów rs. 3,000, wreszcie z opłat od uczniów rs. 9,150. Do tego dochodzi jeszcze, uzupełniający ogólną sumę zasiłek udzielony przez radę Administracyjną królestwa na nauczyciela śpiewu rs. 1,250. Następnie, dyrektor Kątski objaśnił publiczność o położeniu niektórych uczniów instytutu, takich zwłaszcza, którzy objąwszy miejsca w zakładach rządowych lub kościołach, mają los zapewniony, a zarazem składają świadectwo o zupełnem uzdolnieniu swojem. Otóż, z tego objaśnienia przekonaliśmy się, że cztery elewki instytutu objęły posady nauczycielek fortepianu w instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim, oraz jeden z uczniów jako nauczyciel tamże. Trzech uczniów zajęło posady w orkiestrze wielkiego teatru, dwaj skrzypków, a jeden wiolonczelisty. Jeden znajduje się w orkiestrze małego teatru (altowista). Trzech śpiewa w chórach wielkiego teatru; trzech zostało kantorami i organistami przy kościołach ewangielickich i reformowanych; dwóch w kościele metropolitalnym św. Jana; piętnastu przy różnych kościołach parafialnych rzymsko - katolickich; jeden starszym kantorem w synagodze. Oprócz tego czterech otrzymało posady przy kursach pedagogicznych, a trzech w samym instytucie muzycznym.

Zaznaczym nadto, słuszną chlubę wyrażoną w mowie dyrektora, z tytułu łaskawych względów na instytut Osób dostojnych. J. C. W. Książę Oldenburgski zwiedzając w roku zeszłym instytut, raczył objawić zupełne swoje zadowolenie. JW. Hrabia Namiestnik, dawał dowody ciągłej opieki nad tą pożyteczną instytucją, a oprócz wielu innych dostojnych osób—instytut miał w ciągu swego istnienia nie jedno świadectwo swojego postępu od artystów najznakomitszych jak: Servais'go, Dreischoka, Luttolfa, Roger'a i innych zwiedzających tę szkołę. W ogóle, mowa dyrektora instytutu dała publiczności jasny obraz prac i rozwoju tego zakładu, a popisy i konkursa niedawno dokonane, przedstawiły nam świetne rezultaty tych usiłowań kilkoletnich, świadcząc zarazem jak bogatem byłoby w następstwa i w korzyści dla sztuki dalsze istnienie takiej szkoły, bez której cały zapas talentów marnuje się nie skoncentrowany, a ogół traci zdrowe poczucie artystyczne. Co do nas, którzy śledzim bieg działalności i rozwój sił instytutu od pierwszej chwili jego założenia, musimy przyznać, że potrzeba było nadzwyczajnej energji i niezłomnej siły charakteru, ażeby uorganizować tę szkołę i puścić ją w normalną działalność. Każdemu bliżej wtajemniczonemu w początkowe trudności, towarzyszące podobnemu przedsięwzięciu, wiadoma jest niezmordowana czynność, jaką rozwinął dyrektor Kątski w zebraniu materjalnych środków od publiczności, w wyjednaniu pomocy od rządu, w doborze nauczycieli, w skupieniu instrumentów, organizowaniu coraz nowych klas, słowem we wszystkiem co koniecznem było do zapewnienia pożytecznej egzystencji instytutu. Dzisiaj, gdy sześcioletni perjod istnienia jego z powodu wyczerpania funduszów zakończył się,—niepodobna jest przypuszczać, ażeby tyle pracy i zabiegów połączonych z tylu widocznemi korzyściami dla sztuki, stracone być miały. Wiemy że wysokie sfery zajmują się losem dalszego istnienia instytutu, który zmieniony na stałe, etatem rządu ubezpieczone konserwatorjum, oddać może wielkie sztuce i społeczeństwu usługi. Cieszmy się przeto nadzieją, że rząd dobroczynny, który zachęcał czynem i wspierał dotychczasowy rozwój instytutu, nie opuści nadal z opieki projektowanego młodego konserwatorjum warszawskiego. *Al.*

* (Koncert w Kutnie). Rada szczegółowa szpitala św. Walentego w Kutnie zawiadamia szanowną publiczność, że panowie Michał Jankowski i Ksawery Syrewicz, artyści, b. uczniowie instytutu muzycznego warszawskiego, dadzą koncert na fortepianie i skrzypcach w dniu 3 (15) sierpnia r. b., o godzinie 6-ej po południu w m. Kutnie, na korzyść tegoż szpitala i prosi zarazem o liczny współudział.

* (Kartofle.) Mówią, że kartofle, zasadzone w pewnej miejscowości pod Nowogieorgiewskiem, na polu które zalane było wylewem Wisły, następnie użyte na pokarm przez ludzi, spowodowały cholerę. Jeżeli tak, o czem zresztą trudno wątpić, to należy zachować ostrożność i nie używać na pokarm kartofli zamoczonych. Czy można odróżnić kartofle zamoczone od niezamoczonych, nie wiemy, ale specjalnością tą powinna by zająć się każda dbała gospodyni.

* (Uragan i urodzaje). Z powiatu grodziskiego donoszą, że w tych dniach, w okolicy Błonia, srożył się straszliwy uragan, bez deszczu. W dobrach Leszno, o 28 wiorst od Warszawy, uragan zerwał cztery dachy żelazne, wyrwał z ziemi 9 starych topoli, i obalił kilka spichrzów włościańskich. Szczęściem, bydło w tej chwili znajdowało się w polu, a zatem nie poniosło szwanku. Żyto udało się tu pięknie; zaczynają już go żąć, byłoby więc pożądanem, aby ustały ciągłe deszcze, które też spowodowały stratę siana. *(Tamże).*

* (Cholera) Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w czwartek dnia 13 (25) pozostawało chorych 968, zachorowało 144, wyzdrowiało 52, umarło 42, pozostaje 1018; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 2270, wyzdrowiało 550, umarło 702; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 14, zachorowało 12, wyzdrowiało 1, umarło 6, pozostaje 45; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 123, wyzdrowiało 24, umarło 54.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, w szpitalu Ujazdowskim jedna ze ścian murowanych, przeznaczona do rozebrania, obaliła się i przygniotła Marcina Kozłowskiego, robotnika tamże pracującego, który uległ mocnemu potłuczeniu.—W tymże dniu, Gotfryd Gucz, parobek od piwowara, rozwożąc piwo i będąc w stanie nietrzeźwym, najechał na ulicy Wielkiej na Lewka Goldadlera krawca, który uległ skaleczeniu głowy, prawej ręki i nogi.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

	wczoraj		*dziś*	
Za talar	rsr. 1	kop. 10	rsr. 1	kop. 10.
Za frank	„ —	„ 31$^1/_2$	„ —	„ 31$^1/_2$.
Za złoty reń.	„ —	„ 60	„ —	„ 60

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

Ameryka.

* (Fenjeni.) Wyrok wydany w Irlandji na fenjenów, znalazł odgłos w kongresie Stanów Zjednoczonych. Izba reprezentantów poleciła swej komisji do spraw zagranicznych zbadać, czy obywatele amerykańscy nie zostali w Irlandji skazani w charakterze fenjenów. Z kwestji tej mogą wyniknąć z łatwością nowe zajścia pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi, zdaje się bowiem, że kilku z ujętych fenjenów powoływało się na swój charakter obywateli Ameryki północnej. *(Nord. A. Z.)*

Anglja.

* (Parlament.) W izbie wyższej rozpoczęły się w poniedziałek rozprawy nad bilem reformy, lecz takowe pozostały w dniu tym bez rezultatu i odroczone zostały do następnego dnia. — Izba gmin przyjęła w poniadziałek bil, z mocy którego wzbrania się odbywać meetingi w ogrodach publicznych. *(Nordd. A. Z.)*

Austrja.

* (Konkordat.) Sfery polityczne w Austrji zaprzątają się przeważnie oświadczeniem złożonem przez rząd na sobotniem posiedzeniu izby deputowanych w przedmiocie konkordatu. Większa część dzienników wiedeńskich nie kryje swego niezadowolenia z tego, że rząd nie czyni zadosyć życzeniom wynurzonym przez większość rady państwa i nie wypowiada wprost konkordatu, lecz chce zreformować takowy na drodze układów, zgodnie z wymaganiami terazniejszych czasów. Dawniej zadowolonoby się w zupełności tym ostatnim trybem postępowania; lecz powodzenie, jakie miał sejm węgierski, oraz ustępstwa, jakie rząd porobił dotąd radzie państwa, zwiększyły znacznie, jak się zdaje, pożądliwość liberałów austrjackich. (*Nordd. A. Z)*

* (Rada państwa.—Deputacje.—Baron Beust.—Dwór cesarski.) *Wiedeń, 22 lipca.* Izba deputowanych wybrała na sobotniem swem posiedzeniu członków do deputacji, która ma się naradzać z deputacją węgierską w przedmiocie spraw wspólnych. Większość, należąca do składu znanego klubu Herbsta-Kaiserfelda, dała wyraźnie poznać przy tej sposobności swe zachcianki dyktatorskie, albowiem oprócz dwóch jej koryfeuszów, Herbsta i Kaiserfelda, wybrane zostały do tej deputacji takie jedynie osobistości, które bądź cieszą się szczególnem zaufaniem obu tych przewódców, bądź też nie mają bynajmniej zamiaru sprzeciwiać się im. Ztąd pochodzi, że w liczbie członków deputacji figurują całkiem nieznaczne nazwiska, jak Hopfen, Wodulich, Klun, podczas gdy pozostawiono na uboczu takie znakomitości, jak Rechbauer, Mende i t. d. Izba panów postąpiła w tym wypadku z daleko większym taktem, albowiem wybrani przez nią członkowie deputacji, w liczbie pięciu, mianowicie, kardynał Rauscher, hr. Salm, p. Pipitz, baron Hock i książę Sapieha, reprezentują główne kierunki polityczne tej izby. Obie deputacje, tak cislitawska jak i węgierska, zgromadzą się tu pierwszych dni sierpnia, i na czas ich obrad zawieszone będą posiedzenia rady państwa. Odroczenie posiedzeń obu izb tej rady nastąpi prawdopodobnie jeszcze w końcu bieżącego miesiąca, albowiem kanclerz państwa baron Beust zamierza udać się 1-go sierpnia do wód w Gastein. Powszechnie zapewniają, że przed swym wyjazdem, baron Beust mieć będzie ważne konferencje z prezesem ministrów tureckich, Fuadem-paszą, który przybędzie 25-go b. m., wraz z sułtanem, do Schönbrunn. — Dwór cesarsko-austrjacki wróci z Ischl dopiero przed samym przyjazdem sułtana. Rodzina cesarska pędzi w Isch życie odosobnione. Zdaje się, że zamiar podróży cesarza Franciszka-Józefa do Paryża został tak dobrze jak zaniechany. (*Nordd. A. Z.*)

Azja.

* (Szkoła japońska). *La Patr.* pisze: Dowiadujemy się z listów prywatnych z Jokohamy, datowanych 15-go czerwca, że tajkun postanowił założyć w Osaka szkołę japońską dla wyższego kształ-

cenia młodzieży w językach, historji, naukach ścisłych i sztukach. Zakład ten podobny będzie poniekąd do paryzkiej szkoły politechnicznej. Ma w nim pobierać nauki stu młodych japończyków, którzy przyjęci będą do niego na skutek konkursu. Profesorami w tej szkole będą europejczycy, pięciu zaś najbardziej celujących uczniów posłanych będzie, po ukończeniu kursu nauk, do Francji i Anglji, dla uzupełnienia tam edukacji pod względem praktycznym. Miasto Osaka wybrane zostało przez tajkuna na siedlisko szkoły dla tego, że należy do jego posiadłości i że odznacza się położeniem bardzo dogodnem dla szkoły.

Francja.

* (Budżet). Ciało prawodawcze przyjęło 22-go b. m. budżet zwyczajny na rok 1868. Wiadomo, że w tym jeszcze tygodniu zamknięte zostaną posiedzenia tego ciała, które zgromadzi się znowu w listopadzie. Ewentualność przyszłego rozwiązania ciała prawodawczego staje się coraz prawdopodobniejszą. (*Nord.*)

* (P. Dano.) *Paryż, 24 lipca. Monitor* donosi, że rząd otrzymał od p. Dano, swego posła w Meksyku, telegram z daty 9-go b. m., donoszący, że p. Dano miał zamiar opuścić Meksyk przed 16m b. m. Depesza ta nie obejmuje zresztą żadnych dalszych wiadomości o wypadkach zaszłych po zajęciu miast Meksyku i Vera-Cruz. (*Wolfs. T. B.*)

*(Podróż sułtana). *Paryż, 23 lipca.* Sułtan opuścił Anglję i powraca drogą lądową do Konstantynopola. Dziś ma on przybyć do Calais, gdzie na niego oczekuje osobny pociąg, który odwiezie go do Niemiec. Sułtan udaje się wprost do Koblencji i w razie przyjęcia go przez króla pruskiego, oddany mu zostanie na zamieszkanie zamek Bruhle, położony w okolicach Koblencji. (*La Fr.*)

Danja.

* (Kwestja szlezwicka). Donoszą z Kopenhagi, że odpowiedź rządu duńskiego na notę pruską z dnia 18-go czerwca w kwestji Szlezwigu, odeszła do Berlina d. 15-go b. m. Rząd duński odmawia stanowczo żądanych rekojmij dla pewnej liczby niemców Szlezwigu północnego i wynurza jeszcze raz życzenie, ażeby wszystkich duńczyków szlezwickich przyłączono do królestwa duńskiego. (*La Fr.*)

Niemcy.

* (Rządy pruskie). Piszą z Kasselu, że rządy pruskie poczynają strasznie dokuczać tym nawet, którzy z radością powitali anneksję. Nakładanie podatków i surowy sposób ich poboru, sprawiają wielkie rozdrażnienie pomiędzy nowymi kontrybuentami. (*La Fr.*)

* (Księztwo Waldeck). Depesza prywatna z Monachium donosi, że książę Jerzy Waldeck formalnym traktatem abdykował na rzecz króla pruskiego i ustąpił mu swoje księztwo. Nie wiadomo jeszcze, jakie wynagrodzenie zażądane zostało przez księcia w tym traktacie. Księztwo Waldeck położone jest pomiędzy Westfalją i Hesją elektoralną. Obejmuje ono w sobie 20 mil kwadratowych i liczy 60,000 mieszkańców. Do księztwa tego należy miasto Pyrmont, sławne wodami mineralnemi. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Kwestja szlezwicka). *Prov. Corr.* pisze w przedmiocie układów prowadzonych o Szlezwig północny: „Wiadomo, że zawiązane zostały przed niejakim czasem układy pomiędzy Prusami i Danją, dotyczące przewidzianego w prażskim traktacie pokoju odstąpienia niektórych okręgów Szlezwigu północnego na rzecz Danji. Oświadczenie złożone w tym przedmiocie Danji przed kilkoma tygodniami, pozostawało długo bez odpowiedzi. Niedawno baron Quaade, reprezentant duński, uwierzytelniony przy dworze pruskim, doręczył nareszcie ministerstwu pruskiemu spraw zagranicznych, w formie noty dyplomatycznej, oczekiwaną oddawna odpowiedź jego rządu."

Włochy.

* (Kwestja rzymska). Do *Gaz. Piemontese* piszą z Florencji: Rząd włoski, który postanowił wykonać sumiennie konwencję wrześniową, posłał znowu wojska nad granicę państwa kościelnego, Lecz gdyby pomimo to zaszła w Rzymie jaka wielka działalność, któraby odpowiadała życzeniom włoskim, w takim razie ministerstwo nie omieszkałoby uszanować fakta dokonane. Nie ulega wątpliwości, że bez posiadania Rzymu, najważniejsze kwestje Włoch nie mogą być rozwiązane.

* (Mazzini i Garibaldi.) Podług *La Presse* z 23-go b. m., Mazzini znajduje się na teraz we Włoszech, gdzie przyspasabia wraz z Garibaldim plan przeciw Rzymowi, zależący na tem, ażeby jednocześnie z wkroczeniem na terytorjum papiezkie, wywołać w Rzymie powstanie i ogłosić rzeczpospolitę. Garibaldi ma znajdować się obecnie w pobliżu Pizy. (*Wolfs. T. B.*)

* (Izba deputowanych). *Florencja, 22 lipca.* P. Rattazzi zaprzeczył w izbie deputowanych, iżby z rządem francuzkiim miano zawrzeć jakąkolwiek umowę o wydawanie napowrót dezerterów. Żaden reprezentant francuzki nie oświadczył nigdy, iżby legjon cudzoziemski uważać miano za niebezpośrednią interwencję francuzką. Sądzi on, że rząd francuzki domagający się wykonania konwencji, nie może pierwszy jej gwałcić. P. Laporta wyrzekł, że emigranci rzymscy mają prawo wkraczać na terytorjum swojego kraju i domagać się odmawianej im wolności. P. Rattazzi oświadczył, że szanować będzie zawsze terytorjum podległe innemu rządowi. Na tem zakończyła się interpelacja. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Podróż Rattazzego.— Podatek od mlewa). Wszystkie dzienniki francuzkie i włoskie mówią o zamierzonej podróży p. Rattazzego do Paryża. Celem tej podróży byłyby nie same tylko układy o pożyczkę. Ważne także kwestje polityczne leżałyby w związku z pobytem w Paryżu szanownego prezesa rady ministrów włoskich.— *Italie* donosi, że przed odroczeniem posiedzeń projekt podatku od mlewa nin będzie wzięty pod rozprawy. Komisja jednak ma złożyć sprawozdanie z oświadczeniem, iż wygotuje całe prawo, które obejmując w sobie taksę umiarkowaną podatku od mlewa, zapewni skarbowi sto miljonów nowego dochodu. Projekt ten prawa przedstawiony zostanie izbie po rozpoczęciu na nowo przez nią prac parlamentarnych. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów 20 lipca.

Idea słowiańszczyzny.—Komitet „obrońców ojczyzny".—Arcyksiążę Albrecht. — Pozwolenie używania oficerom szat cywilnych.—P. Komers.

Idea słowiańszczyzny jakby prądem elektrycznym tknięta, rozszerza się tak szybko we wszystkich krajach austro-słowiańskich, że istotnie dziwić się temu należy, a to tembardziej, że porywa ona nawet takich, którzy zupełnie jej przeciwnymi byli; a budzi znów ze snu tych, którzy nie widząc punktu wyjścia z stagnacji, drzemali sobie prawdziwą drzemką poobiednią. Odgłos idei słowiańskiej odbił się i o naszą Galicję i w krótkim czasie partja słowiańska tak się wzmocniła, że zamyśla już wydawać swój własny organ, który prawdą i otwartością zbudziłby niezawodnie tysiące z letargu do życia nowego, wyleczył z błędu i polityki fantastycznej. Partja ta złożona z polaków i rusinów, zlewa się w jedno ciało, które naturalnie jedną tylko część ogółu słowiańskiego stanowi. Partja polonofilów jest z tego powodu w ogromnej obawie; gdyż codzień ubywa im szeregowców z ich obozu.

Zawiązał się tu komitet polonofilów, którego staraniem ma być doprowadzenie do skutku utworzenia „Obrońców ojczyzny" na wzór „honwedów węgierskich." W tym celu wygotował ów komitet adres do cesarza austrjackiego, ażeby zezwolił na utworzenie tego stowarzyszenia, motywując adres ten różnemi arcydowcipnemi brednami godnymi tylko najzaciętszych łgarzy, a pomiędzy innemi: że stowarzyszenie to tembardziej do skutku przyjść powinno, gdyż „Obrońcy ojczyzny" nigdy przeciw Austrji niedziałali jak węgry (więc spisek z roku 1831, 1833, 1836, 1839, 1843, 1846 i t. d. to nie przeciw Austrji?) lecz jedynie przeciw Prusom i Rosji jako sprzymierzonym wrogom Austrji (?!!).

Zjechał do Galicji feldmarszałek arcyksiążę Albrech dla zlustrowania garnizonów, a mianowicie popisów manewrowych odbyć się mających. Obecnie bawi on w Krakowie, poczem przybędzie do Lwowa.

Oficerom zezwolono nosić suknie cywilne po za służbą. Nowego w tem nic nie ma, gdyż do roku 1846 używali oficerowie takowe po za służbą, co liczne, a dla oficerów niemiłe nadużycia ze strony cywilnych spowodowało.

Były minister sprawiedliwości p. Komers jest już stanowczo mianowany prezesem sądu wyższego we Lwowie. Nominacja ta porównała wprawdzie p. Beusta *z przyszłym* ministrem hr. Potockim, ale jest to tylko przechodowe.

Y.

Lwów, 20 lipca.

Arcyksiąże Albrecht w Galicji.—Plany strategiczne *Dziennika lwowskiego.*

Jak wam już z dzienników wiedeńskich wiadomo, przybył do Galicji w celu przeglądu wojska tu stojącego i zakładów wojskowych—arcyksiąże Albrecht, naczelny wódz siły zbrojnej w całej Austrji.

Strategicy *Dziennika lwowskiego* roztrząsają już na serjo ewentualności wojny odpornej i zaczepnej dla Austrji, a rezultat swoich badań ogłosili w wczorajszym numerze, który streszczony opiewa: Ponieważ Austrja zaatakowana przez Rosję w Galicji poniosła by klęskę niezawodną, przeto powinna uprzedzić ten atak wkroczeniem do krolestwa, na Wołyń i Podole, gdzie ją pewno czeka zwycięztwo. Elakubracje tego rodzaju tak zainteresowały publikę, że w kilka godzin wykupiono cały nakład numeru. *Inwalid* podnosząc ten dzienniczek do godności organu słowianofilów, czyni mu zaszczyt na jaki zaprawdę nie zasługuje. Mylnem jest zupełnie, jakoby *Dziennik lwowski* polemizował z *Gaz. Nar.* dlatego, że reprezentuje zasady i dążności słowianofilów w Galicji, jak niemniej i to jest mylnem, co *Inwalid* przytacza jako powód zawieszenia swojego czasu tego dziennika na trzy miesiące. *Dziennik lwowski* był i jest źle redagowanym organem niedobitków organizacji z roku 1863, która w Galicji znów głowę podnosić zaczyna, a w skład jego redakcji wchodzą: były ajent Mierosławskiego p. Groman, dyplomowany porucznik armji powstańskiej z roku 1863, Henryk Jasieński, który z patentem w kieszeni wolał pić nektar słodyczy z ust niewieścich i przy szklaneczce organizować Tarnopol, niż wąchać proch moskiewski w królestwie—dalej znany protektor i pocieszyciel panny Pustowojtow, pan J. Osiecki, nareszcie zero pod każdym względem, firma a raczej parawan redakcji, p. H. Stupnicki. Taką jest kolekcja *Dziennika lwowskiego* któremu *Inwalid* wciska sztandar słowiański...

♂.

O przekształceniach w wojskowo-aresztanckich instytucjach.

Rus. Inw. zamieszczając rozkaz ministra wojny z 25 czerwca (v. s.) r. b., o przekształceniu rot aresztanckich wydziału wojskowego na roty wojskowo-poprawcze i o urządzeniu więzień wojskowych i fortecznego wydziału wojskowo-aresztanckiego, oraz ustawy o tych miejscach osadzenia, podaje z powodu tych reform następujące uwagi:

„Wojskowo-aresztanckie roty były dotąd jedyną specjalną instytucją, gdzie wydział wojskowy mieścił swych przestępców tak kryminalnych, jak osądzonych przez sąd na kary poprawcze. W nich znajdowali się osądzeni na roboty forteczne katorżni 1-go i 2-go rzędu, aresztanci dożywotni i aresztanci wojskowo-terminowi. Wszyscy ci różnorodni przestępcy, jak wiadomo, umieszczani byli w jednych i tych samych twierdzach, wyznaczani byli na jednakowe roboty i nawet w porządku osadzenia, podlegali w praktyce jednym i tymsamym warunkom.

„Takie pomięszanie różnorodnych przestępców, w jednem i tem samem miejscu osadzenia, pogwałcając odpowiedniość pomiędzy karą a stopniem winy, osłabiało siłę i znaczenie praw karnych i zarazem było źródłem moralnego zepsucia dla ludzi mniej występnych. Te istotne wady aresztanckich instytucji, dawno były pojmowane przez ministerstwo wojny, a nawet zwróciły na siebie Najjaśniejszą uwagę spoczywającego w Bogu Cesarza Mikołaja; ale wszystkie próby ich usunięcia, okazały się mniej lub więcej bezskutecznemi. Przyczyną tego było, najprzód, złe urządzenie aresztanckich lokalów w większej części twierdz, niedozwalające ani na rozseperowanie osądzonych, według rodzaju ich przestępstw, ani na osobnione ich zamknięcie w oddzielnych numerach i powtóre, właściwości robót fortecznych, wymagających wspólnej pracy osądzonych zewnątrz miejsca osadzenia, co przeszkadzało regularnemu nad nimi nadzorowi i często dawało im sposobność do ucieczek.

„Dla wszechstronnego rozstrząśnienia przygotowawczych w tym przedmiocie prac i nakreślenia zasadniczych podstaw przekształcenia rot aresztanckich i urządzenia wojskowych więzień we wrześniu 1863 r. ustanowiony był z Najwyższego rozkazu osobny komitet pod prezydencją członka rady wojennej i prezesa byłej wojskowo-kodyfikacyjnej komisji, jenerał-lejtnanta Niepokojczyckiego. (1)

„Po ostatecznem ustanowieniu w 1866 r. systemu kar, komitet wypracował ustawy, które obecnie zyskały Najwyższe zatwierdzenie.

„Najgłówniejszą wadę byłych rot wojskowo-aresztanckich, jak już powiedziano, stanowiło wspólne trzymanie różnorodnych przestępców w jednych i

(1) Członkowie komitetu byli: jenerał inżynierji Sorokin, jeneral-lejtnant Politkowski, jenerał-adjutanci: hrabia Hayden i von Kaufman, tajny radca Filosofow i jenerał-major Zejme.

tych samych twierdzach. Dla stanowczego usunięcia wynikającej z tąd szkody, jak również dla ustanowienia w praktyce prawnej różnicy pomiędzy karami kryminalnemi a poprawczemi, postanowiono każdą kategorję trzymać osobno, w oddzielnych miejscach osadzenia i dla tego urządzić: a) dla osądzonych na areszt w kształcie kary poprawczej, roty; i b) dla osądzonych na pozbawienie wszelkich praw stanu i zesłanie na Syberję— forteczny, wojskowo-aresztancki wydział.

„Ponieważ instytucje te przeznaczone są wyłącznie dla przestępców wydziału wojskowego, to naturalnie poprzednie przepisy prawa co do oddawania do aresztu wojskowego przestępców i włóczęgów innych wydziałów, jak również tatarów, chiwińców i w ogóle azjatów przedzierających się w granice cesarstwa i branych do niewoli, aż do czasu ich wymiany, powinny być zniesione. Oprócz tego, w celu uchronienia ludzi mniej występnych od szkodliwego wpływu i towarzystwa ciężkich przestępców, postanowiono, aby osądzeni do rot poprawczych, byli wysyłani oddzielnie od aresztantów pozbawionych wszystkich praw stanu.

„Lecz żeby i w samych miejscach osadzenia odjąć osądzonym możność wzajemnego zepsucia, koniecznem było ustanowić nowy porządek ich utrzymywania.

„Według nowej ustawy, do instytucyj wojskowo-aresztanckich zaprowadzone zostały zasadnicze podstawy, tak zwanego penitencyjnego systemu, przyjętego w większej części państw zachodnich, jako najbardziej odpowiadającego podwójnemu celowi zamknięcia w więzieniu—*kary* i *poprawy*. Zasady te stanowią: a) odosobnione trzymanie osadzonych w oddzielnych numerach; b) regularna organizacja ich robót z wynagrodzeniem za pracę; i c) umysłowe i moralne ich rozwinięcie.

„W ustawie o rotach wojskowo-poprawczych przyjęty jak system mięszany odosobnionego osadzenia z wspólnemi robotami osądzonych, przy zachowaniu oddzielnych przepisów. Aresztanci rot poprawczych są dzieleni na *doświadczanych* i *poprawiających się*, podobnie jak przestępcy rot aresztanckich wydziału cywilnego. Termina znajdowania się w klasie doświadczanych są naznaczone: dla osądzonych do rot na cztery do sześciu lat—*jeden* rok; na dwa do czterech lat—*ośm* miesięcy; i na jeden rok do dwóch lat—*cztery* miesiące. W ciągu pierwszej połowy terminu doświadczenia, aresztanci trzymani są w ciągłem odosobnionem zamknięciu, to jest *dniem i nocą*, a w drugiej połowy, tak samo jak aresztanci z działu poprawiających się, trzymani są w osobnych numerach tylko w *nocy*, właściwie dla rozseperowania. Doświadczani, znajdujący się w ciągłem odosobnionem zamknięciu utrzymywani są, zajmują się robotami i t. p. na zasadzie poniżej przytoczonych przepisów dla osądzonych do więzień wojskowych; doświadczani nie trzymani w ciągłem odosobnionem zamknięciu, również jak i poprawiający się, znajdują się podczas dnia razem, dla wykonywania różnych robót, również jak dla modlitwy, obiadu, kolacji i spacerów. We wszystkich tych wypadkach, aresztowani znajdując się razem, obowiązani są zachowywać *milczenie*, jako warunek moralnego ich rozseperowania.

„Niedogodności połączone z zewnętrznemi czyli fortecznemi robotami aresztantów, również jak konieczności wyznaczania dla nich konwoju, co obciąża służbę żołnierzy i naraża ich na ciężką odpowiedzialność w razie ucieczki osądzonych, posłużyły za powód do zniesienia odbywania tych robót przez aresztantów, tembardziej, że według zapewnienia jenerał-inspektora inżynierji, forteczne roboty aresztantów w porównaniu z wydatkami na ich utrzymanie „przynosiły skarbowi nie zysk lecz znaczną stratę". Ustawa o rotach wojskowo poprawczych określa aby zajmować aresztantów, oprócz zwykłych robot gospodarczych (przy gotowaniu pożywienia, rąbaniu drzewa i t. p.) jeszcze robotami w ogólnych warsztatach, urządzonych wewnątrz miejsca zamknięcia i wyrabiać w nich różne wyroby, tak na obstalunki rządowe i prywatne jak i na sprzedaż. Tu mogą należyć profesje krawiecka, szewcka, tokarska, ślusarska i inne, stosownie do miejscowych okoliczności i dogodności, aby tylko roboty te nie były szkodliwe dla zdrowia osądzonych i zupełnie bezpieczne.

„Dla umysłowego i moralnego rozwinięcia osądzonych, postanowiono ich uczyć czytać i pisać, a także nauczać ich religji i moralności, przez czytanie im pisma św. i w ogóle książek nauczających i moralnej treści. W tymże celu postanowiono wyprowadzać aresztantów do kościoła w niedziele i święta i ich wigilje, dla słuchania nabożeństwa.

„Takie są w głównych rysach zasady systemu penitencyjnego, które weszły jako podstawy do ustawy o rotach wojskowo-poprawczych; stosownie do tych zasad, ustanowione są szczegółowe przepisy co do trzymania osądzonych każdego działu. Samo podzielenie aresztantów na doświadczanych i poprawiających się, przyjęte zostało w celu udzielania istotnych ulg tym z nich, którzy pod względem sprawowania i pracowitości będą zasługiwali na zachętę, aby tym sposobem wzbudzić w osądzonych współzawodnictwo i dążenie do poprawy.

„Za przekroczenia i zakłócenie określonego przez ustawę porządku, ustanowione są oddzielne przepisy o karach. Kara cielesna wstrzymana jest dla tego, że pozostaje nadal w wojskach, i dla tego, zniesienie jej dla aresztantów nie mogło być dopuszczone.

„Poprzedni porządek oddawania rót aresztanckich pod władzę komendantowi i wydziałowi inżynierji, zasadzał się na tym wyłącznym względzie, że osądzeni znajdowali się w twierdzach, a odbywane przez nich roboty dotyczyły wydziału inżynierji. Ale ani komendant, ani wydział inżynierji, nie mogli mieć należytego nadzoru nad porządkiem trzymania i moralnością osądzonych. W skutku tego dowódcy rót rządzili osądzenemi prawie bez kontroli, co nie mogło nie odbić się w najniekorzystniejszy sposób na instytucjach aresztanckich w szczególności zważywszy, że dowódcy i ich pomocnicy, według prawa naznaczani byli z wysłużonych podoficerów komend roboczych i oficerów byłej straży wewnętrznej.

„Nie ulega wątpliwości, że w takim sposobie zarządu taiła się jedna z głównych przyczyn różnych wad rot aresztanckich, w skutku których nie tylko nie poprawiały, ale jeszcze bardziej psuły przestępców i stanowiły dla nich niejako szkołę wszelkich możliwych występków.

„Wszystkie te okoliczności były przyjęte na uwagę przy roztrząśnięciu kwestji o przekształceniu rot aresztanckich, w skutku czego, poprzedni system zarządu nimi został zastąpiony przez nowy, odpowiedniejszy istocie rzeczy i ustawie o zarządach wojskowo-okręgowych. Obecnie instytucje wojskowo-aresztanckie, uwalniając się z pod zwierzchności władzy inżynierskiej, pozostają pod względem wyższego zarządu pod zwierzchnictwem ministerstwa wojny, a jako instytucje miejscowe, wspólne dla wszelkiego rodzaju wojsk miejscowych zaliczają się do składu wojsk miejscowych w okręgach wojskowych. Naczelnikom tych wojsk poruczono zawiadywanie nimi na prawach naczelników dywizij, a względem komendantów twierdz, postawione zostały w jednakowem położeniu z wojskami stanowiącemi garnizony twierdz. Bezpośredni zarząd nad każdą rotą powierza się osobnemu naczelnikowi, z dodaniem mu do pomocy, po jednym pomocniku, na każde 200 do 300 aresztantów. Do liczby członków zarządu wyznaczają się: ksiądz, lekarz i sekretarz; dla nauczania aresztantów rzemiosł, postanowiono najmować wolnych majstrów. Wyższy nadzór nad dobrym stanem wszystkich w ogóle miejsc osadzania wydziału wojskowego i ogólne uwzględnienie środków co do lepszego ich urządzenia i utrzymania, skupia się w osobnym komitecie przy radzie wojennej pod nazwą głównego wojskowo-więziennego komitetu.

„Prawidłowe utrzymanie aresztanckich instytucyj na nowych podstawach i racjonalny nadzór nad osądzonymi, mogą być osiągnięte tylko przy starannym wyborze osób, którym będzie powierzone, bezpośrednie nad niemi zwierzchnictwo. Dla tego w celu przyciągnięcia zdolnych i sumiennych pracowników do tej ważnej i trudnej służby, uznano za konieczne wyznaczyć osobom służącym, bardziej zabezpieczającą płacę. W tym celu poprzedni skład osobisty zarządu aresztantami został zmniejszony, a według nowych etatów, stosownie do liczebności aresztantów w twierdzach, postanowiono wyznaczać naczelnikom rot od 1,400 do 2,500 rsr., a ich pomocnikom i księżom od 780 do 1,800 rsr. rocznej płacy; stosownie do tego oznaczono płacę i innym osobom służącym. Nie można nie zauważyć, że podobne powiększenie płacy, w porównaniu z poprzedniemi etatami, według których służącym przy rotach aresztanckich wyznaczano byłe płace garnizonowe, może w następstwie okupić się ze sprzedaży warsztatowych wyrobów osądzonych; z drugiej strony usprawiedliwia się niewątpliwą korzyścią materjalną, spodziewaną z radykalnego przekształcenia tak ważnych i koniecznych dla wymiaru sprawiedliwości instytucji.

„Oprócz wyznaczenia służącym płacy zabezpieczającej, nadano im jeszcze osobne przywileje, mianowicie: *trzy lata* czynnej służby przy aresztanckich instytucjach, postanowiono liczyć za *pięć lat*, co do wszystkich przywilejów w służbie, a podoficerom w tej służbie i do dymisji.

„W ustawach szczegółowo określone są obowiązki w ogóle wszystkich służących przy aresztanckich instytucjach; przyczem naczelnikom rot nadano prawa dowódców pułku, a ich pomocnikom dowódców kompanij, tak pod względem karania ich podwładnych, jak i oddawania pod sąd. Daje im to możność utrzymywania w rotach ścisłego porządku i karności, szczególnie w wypadkach, wymagających bezzwłocznego przedsięwzięcia stanowczych i nadzwyczajnych środków, jak naprzykład przy jawnym oporze lub buncie aresztantów.

„Naczelnikom rot poruczono szczególną troskliwość o tem, żeby aresztanci podczas znajdowania się w zamknięciu, nauczyli się czytać i pisać lub jakiego rzemiosła. Księżom oprócz obowiązku odprawiania nabożeństwa i zaspokajania potrzeb chrześciańskich, poruczono nauczanie religji osądzonych i bezpośrednie staranie o ich moralność i rozwinięcie umysłowe.

„Prawidłowe urzeczywistnienie przekształceń rot aresztanckich na wyżej wskazanych zasadach, będzie wymagało zbudowania nowych wojskowo-więziennych gmachów, ponieważ obecnie, lokale aresztanckie w twierdzach, urządzone dla wspólnego trzymania osądzonych w ogólnych numerach, wcale nie odpowiadają warunkom penitencyjnego systemu osadzania. Według obliczeń głównego zarządu inżynierji, budowa zakładów wojskowo-penitencyjnych dla rot poprawczych w liczbie do 5,000 osądzonych, może wymagać od 7 do 8 milionów rsr. wydatku. Nie ulega wątpliwości, że ściślejsze praktyczne badania, mogą doprowadzić do mniej lub więcej znacznego zmniejszenia tej cyfry; lecz nie należy także tracić z uwagi, że wznoszenie prawidłowych więzień penitencyjnych, w skutku szczególnego sposobu ich budowy, kosztuje w ogóle bardzo drogo. Tak zbudowanie więzienia *filadelfickiego* (w Stanach Zjednoczonych) na 580 więźni, kosztowało do 550.000 dolarów; *milbankskiego* (w Londynie) na 1,200 ludzi, — do 550,000 funtów szterlingów, a *moabickiego* (w Berlinie) na 500 ludzi do 500,000 pruskich talarów. Znaczna różnica kosztu podobnych budowli, w tem lub innem państwie, nieraz zależy od przyczyn czysto zewnętrznych, nie mających nic wspólnego z ich zaletami w duchu penitencyjnych zakładów. I jeżeli naprzykład więzienie milbankskie stosownie do liczby znajdujących się w niem przestępców jest trzy razy droższe od moabickiego, to dla tego właściwie, że pierwsze, odznacza się zewnętrzną wspaniałością, zbytkiem w architektonicznem odrobieniu i szczególnym komfortem w urządzeniu niektórych przyrządów. Pomimo jednak zewnętrznej w porównaniu prostoty, więzienie moabickie, i pod względem urządzenia i pod względem dogodności, uważa się za jedno z najlepszych w Europie. W ogóle sądząc z doświadczenia innych państw, należy przypuścić, że zbudowanie u nas wojskowo-penitencyjnych gmachów, według wszelkiego prawdopodobieństwa, będzie kosztowało nie drożej nad tysiąc rubli na każdego osądzonego, co w ogólnej sumie zawsze będzie stanowiło znaczną cyfrę wydatku.

„Jednocześnie z urządzeniem rot wojskowo-poprawczych, na wyżej przytoczonych zasadach, koniecznem było urządzić w Syberji *wydział forteczne-go wojskowo-aresztanckiego*, właściwie dla przestępców z niższych stopni, obowiązanych do służby terminowej, a osądzonych na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do Syberji na osiedlenie.

„Przy roztrząsaniu kwestji o urządzeniu wydziału fortecznego i sposobie trzymania w nim aresztantów, uznano za zbyteczne stosować do nich system penitencyjny w całej jego pełni, ponieważ tego nie wymagało samo przeznaczenie wydziału, gdzie osądzeni przed odesłaniem ich do miejsc osiedlenia, mają być tylko trzymani w obowiązkowem położeniu w ciągu określonego czasu. W skutku tego przy nakreślaniu podstaw dla urządzenia fortecznego wydziału aresztanckiego, chociaż i przyjęto, o ile było można, ustanowione dla rot wojskowo-poprawczych przepisy, jednakże przy tem dopuszczono niektóre ważne od nich zboczenia i zmiany.

„Przez urządzenie rot wojskowo-poprawczych i fortecznego wydziału aresztanckiego, na wyżej przytoczonych zasadach, kładzie się stała podstawa racjonalnemu osadzeniu osądzonych według rodzaju przestępstw. Odtąd przestępcy kryminalni nie będą mięszani ze skazanymi na kary poprawcze; każda z tych kategorji będzie się mieściła oddzielnie w osobnych miejscach zamknięcia i tym sposobem ustanowi się naturalna stopniowość w karach, pogwałcona poprzedniem osadzaniem różnorodnych przestępców, w jednych i tych samych twierdzach.

„Ale oprócz utworzenia oznaczonych zakładów karnych, w wydziale wojskowym okazała się potrzeba urządzenia zupełnie nowego rodzaju miejsc zamknięcia—więzień wojskowych. Zamknięcie w więzieniu oznacza się za te mianowicie przestępstwa, za które czasowo pozostawione było ukaranie rózgami przez sąd, a w skali kar zajmuje miejsce bezpośrednio idą-

ce za oddaniem do rot wojskowo-poprawczych na najkrótsze termina. Osądzeni do zamknięcia w więzieniach wojskowych, również jak aresztanci rot wojskowo-poprawczych nie wyłączają się z wydziału wojskowego, lecz, czas znajdowania się w zamknięciu, nie zalicza się im do czynnej służby.

„Tym sposobem, odosobnione zamknięcie w więzieniu wojskowem, ma widocznie największe podobieństwo z oddaniem do rot wojskowo-poprawczych i w skutku tego, same sposoby zastosowania tych dwóch kształtów kary, powinny by być, zdawałoby się, jednakowe. Lecz w rzeczywistości kary te zupełnie są różne, ponieważ oddanie do rot poprawczych nawet na czas najkrótszy stanowi karę cięższą i oznacza się za ważniejsze przestępstwa od tych za jakie wyznacza się odosobnione osadzenie w więzieniu. To ostatnie stanowi niższy stopień kar poprawczych dla szeregowców i zajmuje środek pomiędzy karami dyscyplinarnemi a oddaniem do rot wojskowo-aresztanckich. Jednakże krótkość terminów odosobnionego osadzenia w więzieniu, wskazywała konieczność ustanowienia dla więzień wojskowych surowszego systemu w sposobie utrzymywania, aby kara była rzeczywistą i w zupełności osiągnęła cel.

„Na tej zasadzie, dla więzień wojskowych przyjęte zostały inne przepisy, o tyle zresztą różne od ustanowionych dla rot wojskowo-aresztanckich, o ile tego wymagała rzeczywista różnica w charakterze i przeznaczeniu tych instytucij. W ogóle uznano za skuteczniejsze, aby osądzeni na więzienie, w ciągu całego czasu osadzenia, utrzymani byli jednakowo, z zachowaniem przy tem w pewnej mierze tych samych przepisów, jakie zamierzone są dla aresztantów rot wojskowo-poprawczych działu doświadczanych, to jest żeby odbywali modlitwy, otrzymywali żywność, pracowali, i uczyli się czytać i pisać w swych numerach. Dla przydania karze dotkliwszej siły, postanowiono zajmować osądzonych codziennie różnemi fizycznemi ćwiczeniami, i takiemi, chociażby nie produkcyjnemi, lecz pod względem hygienicznym nieszkodliwemi robotami, które ciągle przypominałyby ukaranym, ich nie wolne położenie ([2]); rzemieślniczemi zaś robotami w numerach, zajmować ich tylko w wolnym od takich ćwiczeń czasie i przytem bez wynagrodzenia za pracę. W niedziele i święta nie uwalniać osądzonych od pracy, lecz tylko naznaczać im zmniejszone stosunkowo do dni powszednich lekcje robocze, po wykonaniu których, umiejącym czytać udzielać książki, a nieumiejących czytać, starać się według możności uczyć czytać.

„Co się tyczy osądzonych do ciężkich robót w twierdzach, to do czasu osobnego o nich rozporządzenia, pozostawieni zostali tylko chwilowo przy rotach wojskowo-poprawczych, lecz będą trzymani oddzielnie od nich; wkrótce zostaną wysłani do tych twierdz syberyjskich, które dla nich będą wybrane, po właściwem zniesieniu się z miejscowym zarządem wojskowym.

„W wyżej przytoczonych danych, zawiera się cała istota nowo wydanych ustaw o miejscach osadzenia wydziału wojskowego. Ustawy te nie mają nic wspólnego z obowiązującemi przepisami prawnemi o aresztantach; stanowią one owoc długich prac i badań rządu o możliwie najlepszem i racjonalnem urządzeniu miejsc osadzenia, zgodnie z wymaganiami prawa i ludzkości.

„Najgłówniejszą przeszkodę dla urzeczywistnienia w praktyce wszystkich wyżej wspomnionych środków, stanowi urządzenie więzień wojskowych, tak z powodu braku na nie w wydziale wojskowym odpowiednich gmachów, jak i z powodu braku środków pieniężnych dla zbudowania wszędzie nowych gmachów więziennych, gdzie tylko konsystują wojska. Z powodu rozległości cesarstwa i wielkich odległości, należy urządzić więzienia, w liczbie o ile można największej, aby uniknąć straty czasu, łącznej z przesyłaniem osądzonych z oddziałów wojsk do odległych miejsc osadzenia i z powrotem. Pomimo jednak wszelkich finansowych trudności, zbudowanie więzień wojskowych stanowi potrzebę niedającą się odłożyć; pierwotnie urządzone będą w stolicach i miejscach znajdowania się zarządów wojskowo-okręgowych, a potem w punktach gdzie się to okaże koniecznieszem i dogodniejszem. Oczywiście budowa więzień będzie się odbywała powoli, stosownie do środków pieniężnych, jakie będą udzielone ministerstwu wojny w tym celu."

([2]) W niektórych więzieniach Anglji więźniom każą przenosić z jednego miejsca na drugie kule i układać je w rzędy, kupki i t. d. Ta mechaniczna praca odbywa się z zachowaniem najściślejszego porządku i bezwarunkowego milczenia.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 14 (26) Lipca.

Kalendarz.

W sobotę, 27 lipca,— śś. Kunegundy, Natalji i Pantaljona.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 14; zach. o godz. 7 min. 58.

W Niedzielę, 28 lipca, — śśw. Innocentego Papieża i Celsa męczennika. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 15; zach. o godz. 7 m. 56.

Stan pogody.

Dziś z rana + 14°1, R. ciepła.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	749.1	750.3
Termometr Reaum.	+ 14°7	+ 21°8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 22°2, R. Najmniejsze ciepło + 14°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 4.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, na dochód dotkniętych klęską powodzi, 2-gi akt opery **Żydówka**; **Koncert**; **Divertissement**.— *Wczoraj*, dawano **Robert Djabeł**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Wujaszek całego świata**; **O chlebie i wodzie**.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**.— Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 288.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**.—(Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 139.—

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Pedwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant baron *Krüdener 3-ci*, z Wilna; jenerał-major *Lebiediew*, z Janowa; rzeczywisty radca stanu *Hube*, z Petersburga;—wyjechali: jenerał kawalerji baron *Welio*, do Wiednia; jenerał-majorowie: *Pozniak*, do Karlsbad; *Ohlebnikow* do m. Kielc; *Ernroth*, do Aleksandrowa; *Rejnthal*, do Iwangorodu; dymisjonowany jenerał-major *Bontemps*, do Berlina.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 434, wyjechało osób 526;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 152, wyjechało osób 205;—koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 127, wyjechało 124;— statkami parowemi przyjechało osób 28, wyjechało osób 35; — w ogóle przyjechało osób 1241, w tej liczbie z zagranicy 149, wyjechało 1017, w tej liczbie za granicę 98.

* Dnia 13 (25) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 43, umarło 8, pozostało 1557 (mężczyzn 712, kobiet 845), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 156, kobiet 184.

* W dniu 13 (25) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 16, żeńskiej 22, *starozakonnych*: płci męzkiej 6, żeńskiej 2, razem 46;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 6, *starozakonnych*: —;— **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 49, żeńskiej 41; *starozakonnych*: męzkiej 13, żeńskiej 10, razem 113.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 12 (24) b. m., pod adresem, a mianowicie: Witucki w Wilnie, Kotlewicz w Brześciu Lit., Berman w Kownie, Pustoszkin w Brześciu Lit., Winnicki bez oznaczenia miejsca, Zabłocki bez oznaczenia miejsca, Naczelnik powiatu w Łowiczu.

Ceny targowe.

dnia 13 (25) lipca 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — rs.	kop.	do — rs.	kop.
Pszenica	14	16	8	10	8	85
Żyto	10	40	6	22½	6	50
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	—	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	40	1	20	1	50

Pud siana od kop. 40 — 45. Pud słomy od kop. 37½ — 40.
Dowozy: Pszenicy 515; Żyta 86; Jęczmienia —; Owsa 59 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 14 (26) Lipca 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	90
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	40
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	76	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	101	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	50	50
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	33	50
„ „ bez kuponu	—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	80	17	79	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	70	67	70	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	58	83	58	50
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	56	—	-	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	71	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	79	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	112	33	112	—
„ „ „ 1866 „ 100	108	50	108	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	111	50	—	-
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100	—	—	84	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	65	50	—	-
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	-
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	56	—	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	86	—	85	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	84	—	—	—

WEXLE.

		Termin	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	55	107	10
„	„ „	k. t.	107	25	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	107	10	106	80
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	34	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	60	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	86	40	-	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	—	-
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	-	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 37⅑
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 62²⁄₉

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 11 (23) Lipca 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	333³/
„ Hamburg „	—
„ Amszterdam „	163³/₄
„ Paryż	347³/₈
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	--
5-ta Pożyczka Stieglitza	70½
6- „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	112
2-ga „ „ z r. 1866	108
5% Bilety Bankowe	79³/₄
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	111
Obligacje „ „ „ „	84½
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	84½
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	35
„ „ z Sierpnia	45
Imperjały	595
Dyskonto	8%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 13 (25) Lipca 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		60⅞
Obligacje Skarbowe 4%		65³/₄
Listy Zastawne 4%		58½
Bilety Banku Rosyjskiego		83³/₄
Weksle na Warszawę		83³/₈
„ Petersburg 3 tygodn		92³/₄
„ „ 3 miesięczny		91¼
„ Londyn 3 „		6 23⅛
„ Paryż 2 „		80¹¹/₁₂
„ Hamburg 2 „		150⅝
„ Wiedeń 2 „		79
Koleje Rosyjskie		75³/₄
Kolej Terespolska		73
dto Warszawsko-Wiedeńska		59
Listy Likwidacyjne		48½
Nowa pożyczka premjowa 1-em		96½
„ „ „ 2-em		93
Żyto na targu		69
dto „ dostawę	wjesieni	55⅛
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		127
„ Hamburg		94
„ Paryż		50 50
Pożyczka Narodowa		63 30
5% Metaliki		58 20
Akcje Banku Kredytowego		183 40
Z PARYŻA.		
Renta 3%		68 60
Renta Włoska		48 85
Akcje Kredytu Ruchomego		320
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)	Dysk.2%	94⁷/₁₆

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4166). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż nadesłany drogą dyplomatyczną akt zejścia zmarłego w Szpitalu miasta Münich (Bawarja) na dniu 10 Marca r. b. Izydora Isaksohn, blacharza, lat 26 liczącego, mającego pochodzić z Warszawy, przesłanym został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 5 (17) Lipca 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 4315.) *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

Michała Lejbę Perl, który w miesiącu Kwietniu 1860 r. z miasta Kalisza wydalił się za granicę za legalnym pasportem wraz z rodziną i dotąd niepowrócił, lecz przebywa w królestwie pruskiem w mieście Wrocławiu, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania, wrócił do kraju, o powrocie swym sam osobiście lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej sąd wzywający zawiadomił, albo w przeciągu tegoż czasu nadesłał usprawiedliwienie dotychczasowego niepowrócenia na pierwsze władz tutejszych przez gazety wezwania.

Ostrzega go przytem Sąd Kryminalny, iż w razie nieposłuszeństwa temu wezwaniu, ściągnie na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazany będzie na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpowrotne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a gdyby po takim przeciwko niemu zapaść mającym wyroku wrócił do Królestwa, wówczas zesłany zostanie na osiedlenie w Syberji.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1867 roku.
Prezes Bielski.

(N. D. 4305). *Сувалкской Коммисіи по Крестьянскимъ дѣламъ Коммисаръ IV Участка.*

Сувалкской Губерніи Кальварійскаго Уѣзда Комисаръ по крестьянскимъ дѣламъ, на основаніи 561, 901 и 1,041 стат. Пост. Учредит. Комит. извѣщаетъ владѣльца имѣнія, Подусе, Гмины Симно, что 5 (17) Авлуста сего 1867 года приступлено будетъ къ составленію ликвидаціонной табели по помянутому имѣнію.

Къ вышеозначенному времени владѣлецъ имѣнія приглашается прибыть на мѣсто, лично или прислать уполномоченнаго съ законною довѣренностью для присутствованія при составленіи табели, при томъ владѣлецъ имѣнія предворяется, что на основаніи 36 ст. IV Указа 19 Февраля (2 Марта) 1864 года не прибытіе его ни въ какомъ случаѣ остановить составленія табелей неможетъ и если кто при составленіи табелей не заявитъ о своемъ намѣреніи подать на нее возраженіе, то лишается права возражать на нее впослѣдствіи.

Г. Кальварія, Іюля 6 (18) дня 1867 г.
Комисаръ, Зубовичъ.

(N. D. 3971). *Департаментъ Торговли и Маруфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 14-го сего Іюня поступило въ оный прошеніе фабриканта Феліціана Козловскаго, о выдачѣ ему 10-ти лѣтней привилегіи на изобрѣтенный имъ аппаратъ для перетопки сала, употребляемаго въ миловаренныхъ производствѣ.

Г. Варшава, 23 Іюня 1867 года.

(N. D. 3972). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Прош. (Св Зак. т. XI), объявляетъ, что 31-го Мая сего года поступило въ оный прошеніе С.-Петербургскаго 1-й гильдіи купца Іосифа Понжиса о выдачѣ иностранцу Емметъ Квиннъ 5-ти лѣтней привилегіи на особаго устройства манометръ.

Г. Варшава, 23 Іюня 1867 года.

(N. D. 3973). *Департимент Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Сводз Зак. т. XI), объявляетъ, что 2-го сего Іюня поступило въ оный прошеніе Великобританскихъ подданныхъ Фридриха Юнгъ и Роберта Ригле о выдачѣ имъ 5-ти лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ производства свѣтильнаго газа.

Г. Варшава, 23 Іюня 1867 года.

(N. D. 3975). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Прош. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 4 сего Іюня поступило въ оный прошеніе Г. Тиріона о выдачѣ иностранцу Федору Краушу 5-ти лѣтней привилегіи на усовершенствованіе въ устройствѣ паровозовъ, примѣнимое также къ подчему тяжести.

Г. Варшава, 23 Іюня 1857 года.

(N. D. 3975). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ет. Уст. Прош. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 31-го Мая сего года поступило въ оный прошеніе С. Петербургскаго 1-й гильдіи купца Германа Шварцрока о выдачѣ иностранцу Карлу Шлу, 5-ти лѣтней привилегіи на способъ нагрѣванія воды въ тендерахъ.

Г. Варшава, 23 Іюня 1867 года.

(N. D. 3976). *Лепартаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI), объявляетъ, что 12-го сего Іюня поступило въ оный прошеніе Архитектора Коллежскаго Асесора Шклаpевича о выдачѣ ему 5 ти лѣтней привилегіи на изобрѣтенную имъ графленую бумагу для черченія.

Г. Варшава, 23 Іюня 1867 года.

(N. D. 4241) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1.*

Podaje do publicznej wiadomości, że Sąd Apelacyjny Królestwa, wyrokiem z dnia 6 (18) Marca r. b. Janowi Kleszczyńskiemu, za niedozwolone i błędne leczenie z mocy art. 576 K. K. G. i P. na areszt przez tygodni trzy, z dwuletnim po odcierpieniu tej kary dozorem policyjnym i ogłoszenie nań tej kary w pismach publicznych wyrzeczonej, wyrokami pierwszych instancji skazanemu, karę tę w tem zmienił, iż tegoż Kleszczyńskiego w miejsce aresztu, z tegoż samego przepisu prawa, na karę pieniężną rsr. 10 skazał. Mocą wyroku w trzeciej i ostatniej instancji wydanego.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1867 roku.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

(N. D. 4078). *Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.*

Ogłasza, że Samuel Wietnik felczer wolno praktykujący z miasta Siewierza, za niedozwolone i błędne leczenie, wyrokiem Sądu Kryminalnego w Kielcach daty 1 (13) Maja r. b., na areszt przez tygodni trzy skazany został, z rozporządzeniem ogłoszenia w Dziennikach o wymiarze tej kary.

Chęciny dnia 12 (24) Czerwca 1867 r.
Sędzia Prezydujący Czarnowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4318) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Marjanny z Szypulskich, Wincentego Wolskiego żony, współwłaścicielki dóbr Białła Jankowa lit. A. z Okręgu Rawskiego.

2. Heleny Truszkowskiej, wierzycielki sumy rs. 3,000 pod Nr. 13 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Ogrodzona z Okręgu Łęczyckiego zabezpieczonej.

3. Julji z Lesiewskich Kossobudzkiej, współwierzycielki ewikcji do wysokości rs. 1,575 na dobrach Daszyna i Kencerzyn z Okręgu Łęczyckiego pod Nr. 38 i 13 działu IV wykazu hypotecznego zapisanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 26 Stycznia (7 Lutego) 1868 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

(N. D. 4312) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłej:

Eleonorze z Szpechtów Rychłowskiej, wierzycielce sum rs. 510 i rs. 249 kop. $8^{1}/_{2}$ na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1201 zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 22 Stycznia (3 Lutego) 1868 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 13 (25) Lipca 1867 r.
Stanisław Tyrchowski.

(N D. 4306) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Jakuba Jonasa Prusak, wierzyciela sumy złp. 47,000 pod Nr. 12 działu IV na dobrach Koziebrody z przyległościami z Okręgu Mławskiego.

2. Józefa Gowarzewskiego, wierzyciela sum złp. 475, złp. 2,725 i złp 800 pod Nr. 6, 8 i 12 działu IV na dobrach Charszewo z Okręgu Lipnoskiego.

3. Marjanny z Pniewskich Szlubowskiej, współwłaścicielce dóbr Jabłeczniki Kościelne i Jabłeczniki Kamienne z Okręgu Pułtuskiego.

4. Franciszka Ksawerego Kamockiego, wierzyciela sumy złp. 1,410 pod Nr. 15 działu IV na nieruchomości Nr 281 w mieście Gubernjalnem Płocku położonej, lokowane.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 17 (29) Stycznia 1868 r. wyznaczony został, i w tym terminie strony interesowane zgłosić się winny do Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Płock d. 8 (20) Lipca 1867 r.
Radca Dworu, Perzanowski.

(N. D. 2353) *Pisarz Sądu Pokoju w Częstochowie.*

Z powodu zaszłej śmierci:

1. Juljana Kalinki, zmarłego w d. 18 Marca 1864 r. właściciela: a) domu w Częstochowie dawniej pod N. 91, a obecnie pod N 173 lit. *c* położonego; b) prawa przejazdu przez nieruchomość w Częstochowie pod Nr. 173 lit. B, położoną, przez lat 15 t. j. do dnia 1 Sierpnia 1874 r., i c) prawa ścieku wody i odpływu rynsztoków z jego nieruchomości na nieruchomość Nr. 173 lit. B, na wieczne czasy.

2. Rozalji z Landamo Kohn, w d. 9 Grudnia 1866 r. zmarłej, właścicielki nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 161 lit. *a* położonej.

3. Wincentego i Marjanny z Kłysińskick małżonków Ochockich zmarłych, pierwszego na dniu 28 Września 1866 r., drugiej na dniu 18 Października t. r., właścicieli nieruchomości w mieście Kłobucku pod Nr. 91 położonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których termin prekluzyjny na dzień 12 (24) Października 1867 roku w mej Kancelarji wyznaczam.

Częstochowa d. 31 Marca (12 Kwiet.) 1867 r.
Ignacy Brochocki.

(N. D. 2336). *Pisarz Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie.*

Po nastąpionej śmierci Wawrzeńca Plebańskiego, wierzyciela połowy sumy rsr. 450 z procentami i kosztami na nierochomości m. Zamościa Nr. 76, w Dziale IV, pod Nr. 6 ubezpieczonej, otworzył się spadek, do regulacji którego przedemną Pisarzem termin na dzień 18 (30) października r. b. wyznaczony został.

Szczebrzeszyn d. 4 (16) Kwietnia 1867 r.
Urbanowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D 4295). *Sąd Pokoju w Opoczny. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki.

a) Domu murowanego piętrowego, z placem pod tąż budowlą i podwórzem, czyli dziedzińcem tylnym wprost tej posesji, od tyłu do placu miejskiego dosięgającym, w mieście Opoczny przy ulicy Żydowskiej pod Nr. 216 położonego do Joska Majera Najberger należącego.

b) Takiegoż domu w tymże mieście, przy tejże ulicy pod Nr. 238 położonego, wraz z placem przez takowy dom zajmowanym, niegdy do Siejwy Małki Łęgowej należącego, obecnie zaś w posiadaniu Jakóba Janasza Milsztejn będącego;

Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego w dniu 3 (15) Listopada r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników legalnie umocowanych dla zadyktowania żądań swoich i wniosków do protokółu regulacji, zaopatrzywszy się w dokumenta prawa ich udowadniające, w oznaczonym terminie do tutejszego Sądu zgłosili się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeli by zaś właściciele wywołanej do pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości w terminie oznaczonym niestawili się, takowi na żądanie któregokolwiek z interesantów podług art. 150 tegoż prawa, skazani zostaną na karę od rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop. 50 i utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji na skutek aktu regulacji wydać się mającej nastąpi dnia 5 (17) Listopada r. b. na posiedzeniu tutejszego Sądu i od tej daty czas do odwołania się od niej upływać zacznie, interesenci przeto bez dalszych wezwań przy ogłoszeniu jej obecni być winni.

Opoczny d. 6 (18) Lipca 1867 r.
Asesor Trybunału, p. o. Podsędka,
Asesor Kolegjalny, Filipski.

(N. D. 4256). *Sąd Pokoju w Miechowie.*

Z powodu żądanej przez Maksymiljana Franckiego, nowej regulacji hypoteki domu w mieście Miechowie pod Nr. 84 w ulicy Tarasy położonego, półkwartka roli ornej obok gruntów niegdy Michała Drozdza i ogrodu obok ogrodu Mikołaja Olkuśnika w teritorjum miasta Miechowa leżących.

Zawiadamia interesantów, że regulacja takowa nastąpi w dniu 5 (17) Października 1867 r. i wzywa ich, iżby do niej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali, oraz w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega zarazem, że niezgłaszający się ulegną skutkom prekluzji prawem hypotecznem przepisanej.

Ogłoszenie decyzji nad dziełem regulacji zapaść mającej w dniu 6 (18) Października 1867 r. nastąpi.

Miechów dnia 24 (16) Lipca 1867 roku.
Podsędek Jacob.

(N. D. 4257). *Sąd Pokoju w Chmielniku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki domu pod Nr. 160 przy ulicy Bednarskiej w mieście Chmielniku położonego, placu pod tymże i przyległego ogrodu, między nieruchomościami, Józefa Włosińskiego i Bergera będącego, w posiedaniu Macheła Pasternaka znajdującego się

Uwiadamia osoby interesowane, iż takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym w dniu 27 Pazdziernika (5 Listopada) 1867 r.

Wzywa przeto interesantów, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się i żądania swe oraz wnioski do protokułu regulacyjnego podali tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

W razie niestawiennictwa podpadną prekluzji art 154 i 160 prawa hypotecznego zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 26 Października (7 Listopada) 1867 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 6 (18) Lipca 1867 r.
Podsędek:
Asesor Kolegialny, Kwaskowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4303). *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что 8 (20) Августа с. г., въ присутствіи сего Правленія, будутъ производится публичные торги, на отдачу въ арендное содержаніе, со дня публичныхъ торговъ, по 20 Іюня (1 Іюля) 1869 г. пропинаціонныхъ доходовъ вмѣстѣ съ землями въ корчемной усадьбѣ Рарогъ, экономіи Борышево, за уменьшенную годичную плату 277 р. 67 к.

Всякій желающій приступить къ публичнымъ торгамъ, не лишенный правъ, на продажу питей, согласно Высочайше утвержденному Уставу о питейномъ сборѣ, ст. 284 и 285 долженъ представить при торгахъ предварительный залогъ 69 р. с.

О условіяхъ же можно узнать въ Губернскомъ Правленіи въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ по I Дѣлопроизводству.

Г. Плоцкъ, Іюля 8 дня 1867 года.
за Асесоръ Отдѣленія, Мяновскій.

(N. D. 4302). *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи сего Правленія, какъ равно въ уѣздныхъ управленіяхъ, въ нижеозначенныхъ срокахъ, будутъ производиться изустные торги, на отдачу въ арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) 1867 г., по 19 Іюня (1 Іюля) 1870 года пропинаціоннаго дохода въ казенныхъ деревняхъ, а именно:

а) Въ Губернскомъ Правленіи Августа 17 (29) дня 1867 года.

1. Въ 37 деревняхъ отошедшихъ отъ Маіоратнаго имѣнія Эльзбецинъ, Пренской экономіи Маріампольскаго уѣзда, отъ суммы 2,246 руб. 60 коп.

2. Въ 48 деревняхъ отошедшихъ отъ Маіоратнаго имѣнія Михаличики, Пренской экономіи, Маріампольскаго уѣзда, отъ суммы 1,935 р.

3. Въ 27 деревняхъ принадлежащихъ имѣнію Тарпупе, Пренской экономіи, Маріампольскаго уѣзда, отъ суммы 506 руб.

4. Въ 7 деревняхъ отошедшихъ отъ Маіоратнаго имѣнія Мацьковъ, какъ то: Вой-

пунишки, Завады, Тромполе, Гилуйше, Крейвяны, Бержники и Полюнце-малые, отъ пониженной на $\frac{1}{4}$ часть суммы 186 р. 15 коп.

5. Въ 5-ти деревняхъ при фольваркѣ Миклашево, экономіи Мацьковъ, Сувалкскаго уѣзда, какъ то: Миклашево, Ужакальне, Радзишки, Олехняны-старые и Олехняны новые, отъ пониженной на $\frac{1}{3}$ часть суммы 130 р. 17 коп.

6. Въ деревняхъ: Эйшерышки, Григалишки и Бояры, при фольваркѣ Эйшерышки эконміи Кадарышки, Сувалкскаго уѣзда, отъ пониженной на $\frac{1}{3}$ часть суммы 52 руб. 6 коп.

7. Въ деревнѣ Поставеле, экономіи Кадарышки, Сувалкскаго уѣзда, отъ прежней суммы 63 руб. $28\frac{1}{2}$ коп.

8. Въ деревняхъ Юзефово и Францишково Вигерской экономіи, Сувалкскаго уѣзда, отъ пониженной на $\frac{1}{3}$ часть суммы 97 р. 87 коп.

Послѣдней статьѣ срокъ аренды считается съ 19 Іюня (1 Іюля) 1867 г., по такое число 1870 г.

б) Въ Кальварійскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Августа 21 (Сентября 2) дня 1867 года.

1. Въ деревняхъ Голендры, Педзишки, Варты, Новевлоки, Сольценики, Олехняны и Жувинты, отошедшихъ отъ Маіоратнаго имѣнія Прыга, экономіи Рудавка, отъ прежней арендной суммы 312 рублей 86 коп.

2. Въ 18 деревняхъ при Маіоратномъ имѣніи Кальварія, отъ пониженной на $\frac{1}{3}$ часть суммы 236 р. 34 коп.

3. Въ деревняхъ Барце и Бобровники при фольваркѣ Пржеломщизна въ экономіи Рудавка, отъ пониженной на $\frac{2}{3}$ части суммы 27 р. $90\frac{1}{2}$ коп.

4. Въ деревняхъ Ангеники и Атесники, отошедшихъ отъ Миоратнаго имѣнія Крakополь, отъ пониженной на половину суммы 85 руб. 25 коп.

5. Въ 5 деревняхъ при Маіоратномъ имѣніи Яновъ, Кальварійской экономіи, отъ пониженной на $\frac{1}{3}$ часть суммы 80 руб.

в) Въ Волковышскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Августа 22 (Сентября 3) дня 1867 г.

1. Въ деревняхъ отошедшихъ отъ Маіоратнаго имѣнія Ланкупяны, экономіи Королевоекржесло, какъ то: Крегздзе, Талержишки и Гуделе, отъ пониженной на половину суммы 40 руб.

2. Въ деревнѣ Пурвенишки, экономіи Выштынецъ, отъ пониженной на $\frac{2}{3}$ части суммы 5 р. $72\frac{1}{2}$ коп.

3. Въ деревняхъ Соколупяны и Станайце, отошедшихъ отъ Маіоратнаго имѣнія Соколупяны отъ прежней суммы 93 руб.

г) Въ Августовскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Августа 23 (Сентября 4) дня 1867 г.

Въ деревнѣ Усцянка экономіи Райгродъ, отъ прежней суммы 100 руб.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali posiedzeń tegoż Rządu Gubernjalnego, jak również w biurach powiatowych, w poniżej oznaczonych terminach, odbywać się będą głośne in plus licytacje na wydzierżawienie od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867, do 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. dochodu propinacyjnego we wsiach rządowych a mianowicie:

a) W Rządzie Gubernialnym.

w dniu 17 (29) Sierpnia 1867 roku.

1. W 37 wsiach od Majoratu Elzbiecin odpadłych w ekonomji Preny Powiecie Marjampolskim, od sumy rs. 2,246 k. 60.

2. W 48 wsiach od majoratu Michaliszki odpadłych, w ekonomji Preny Powiecie Marjampolskim, od sumy rs. 1935.

3. W 27 wsiach do dóbr Tarpupie należących w ekonomji Preny Powiecie Marjampolskim, od sumy rs. 506.

4. W 7 wsiach od majoratu Maćków odpadłych, jako to: Wojpuniszki, Zawady, Trompole, Giłujsze, Krejwiany, Berzniki i Polunce małe, od zniżonej o $\frac{1}{4}$ część sumy rs. 186 kop. 15.

5. W 5 wsiach przy folwarku Mikłaszewo ekonomji Maćków, Powiecie Suwałkskim, jako to: Mikłaszewo, Użakalnie, Radziszki, Olechniany stare i Olechniany nowe od zniżonej o $\frac{1}{3}$ część sumy rs. 130 k. 17.

6. We wsiach: Ejszeryszki, Grygaliszki i Bojary przy folwarku Ejszeryszki w ekonomji Kadaryszki, Powiecie Suwałkskim, od zniżonej $\frac{1}{3}$ część sumy rs. 52 k. 6.

7. We wsi Postawele ekonomji Kadaryszki Powiecie Suwałkskim, od dotychczasowej sumy rs. 63 k. $28\frac{1}{2}$.

8. We wsiach: Józefowo, Franciszkowo, ekonomji Wigry, Powiecie Suwałkskim, od zniżonej o $\frac{1}{3}$ cześć sumy rs. 97 k. 87.

Propinacja ostatnia wydzierżawia się od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870 r.

b) W biurze Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego.

W dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.

1. We wsiach: Holendry, Pedziszki, Warty, Nowe włóki, Solceniki, Olechniany i Żuwinty, od majoratu Pryga odpadłych, w ekonomji Rudawka, od dotychczasowej sumy rs. 312 kop. 86.

2. W 18 wsiach przy majoracie Kalwarja, od zniżonej o $\frac{1}{3}$ część sumy rs. 236 k. 34.

3. We wsiach Barcie i Bobrowniki przy folwarku Przełomszczyzna w ekonom i Rudawka, od zniżonej o $\frac{2}{3}$ części sumy rs. 27 k. $90\frac{1}{2}$.

4 We wsiach Angeniki i Atesniki, od majoratu Krakopol odpadłych, od zniżonej do połowy sumy rs. 85 k. 25.

5. W 5 wsiach przy majoracie Janów, ekonomji Kalwarja, od zniżonej o $\frac{1}{3}$ część sumy rs. 80.

c) W biurze Naczelnika Powiatu Wołkowyżskiego.

W dniu 22 Sierpnia (3 Września) 1867 r.

1. We wsiach odpadłych od majoratu Łankupiany, ekonomji Królowe krzesło, jako to: Kregzdzie, Talerzyszki i Gudele, od zniżonej na połowę sumy rs. 40.

2. We wsi Purwieniszki, ekonomji Wysztyniec, od zniżonej o $\frac{2}{3}$ części sumy rub. sr. 5 kop. $72\frac{1}{2}$.

3. We wsiach Sokołupiany i Stanajcie, od majoratu Sokołupiany odpadłych, od dotychczasowej sumy rs. 93.

d) W biurze Naczelnika Powiatu Augustowskiego.

W dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r.

We wsi Uścianka, ekonomji Rajgród, od dotychczasowej sumy rs. 100.

Г. Сувалки, Іюля 8 (20) дня 1867 года.

И. д. Вице-Губернатора, Церетилевъ.

Управляющій Отдѣленіемъ, Асесоръ Грабовскій.

(N. D. *4230*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 27 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną, która odbywać się będzie w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w Kancelarji Rejenta niżej wyrażonego:

1. Porady Górne część lit. A, i B, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 150 kop. $80\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,297 kop. 50, termin sprzedaży dnia 19 (31) Marca 1868 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rościszewskim

Sprzedaż wzmiankowana odbędzie się w terminie wyżej oznaczonym, poczynając od godziny 10 z rana w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej; gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1867 r.

Prezes, A. Zabokrzecki.

za Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

(N. D. 4005). *Magistrat Miasta Petrokowa.*

Ponieważ Lewek Wajsberg zadzierżawiwszy na lata 1865/9 dochód Kasy bużniczej w Petrokowie z łaźni i koszerni stał się niewypłacalnym, przeto Magistrat w moc art. 4 kontraktu dzierżawnego ponownie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w biurze tutejszym na risico niewypłatnego dzierżawcy licytacja przez opieczętowane deklaracje od zmniejszonej sumy stosownie do reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z d. 12 (24) Czerwca r. b. Nr. 12462 rs. 700. Każdy przeto mający chęć licytowania, winien dołączyć do deklaracji kwit z złożonego w jednej z Kas Skarbowych vadium rs. 70 wyrównywając $\frac{1}{10}$ części sumy licytacyjnej, które nieutrzymującemu zaraz powrócone będzie, zaś utrzymujący się przy licytacji obowiązany jest vadium to dokompletować do wysokości $\frac{1}{5}$ części wylicytowanej sumy, które stanowić będzie kaucją do tej dzierżawy.

Deklaracje winny być pisane podług poniżej domieszczonego wzoru czysto bez żadnych poprawek i przekreśleń z dołączeniem kwitu vadialnego i świadectwa kwalifikacyjnego władzy, o stanie i zamożności i złożenia w terminie licytacyjnym do godziny 11 z rana na ręce Prezydenta miasta, później bowiem złożone lub nie podług wzoru napisane przyjętemi nie będą. Warunki tej licytacji dotyczące, każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

Petrokow 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r.

Prezydent, Morawski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Petrokowa z dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. Nr. 3435, składam niniejszą deklaracją, że podejj muję się zadzierżawić dochód Petrokowskiej Kasy bużniczej z łaźni i koszerni w miejsce niewypłacalnego dzierżawcy Lewka Wojsberg od daty protokułu licytacjnego do końca 1869 roku starego stylu za sumę roczną, rs. kop. (tu wymienić sumę cyfrą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach przedlicytacyjnych objetym. Kwit Kasy NN. na złożone vadium rs 70 i świadectwo kwalifikacyjne dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie takowych do miejsca NN. na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN. 1867 r.

(*N. D. 4304*). *Magistrat Miasta Gubernjalnego Kielce.*

Zawiadamia interesowane osoby, iż w dniu 9 (21) Sierpnia 1867 r. o godzinie 12 w południe, w drugim terminie, odbywać się będzie w Kancelarji Magistratu tutejszego, licytacja przez deklaracje opieczętowane, na trzechletnie poczynając od d. 1 (13) Stycznia 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 1 r. wydzierżawienie dochodu Kasy miasta Kielc, z targowego, jarmarcznego i brukowego, poczynając od sumy rocznie ustanowionej rs. 1302 in plus, mający chęć do takowej dzierżawy, zgłosić się mogą w terminie i miejscu wyżej oznaczonym z vadium rs. 130 k. 20. Warunki przeczytane być mogą w Kancelarji tutejszej w godzinach biurowych, wzór do deklaracji dołącza się.

Kielce d. 7 (19) Lipca 1867 roku.

Prezydent, Augustynowicz.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Gubernjalnego Kielce z d. 7 (19) Lipca 1867 r. Nr. 3491, podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się wziąść w trzechletnią dzierżawę od 1 (13) Stycznia 1868 do 1 (13) tegoż miesiąca 1871 r. dochód Kasy miejskiej w temże mieście, z targowego, jarmarcznego i brukowego, za sumę rocznej dzierżawy rs. kop. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wskazanym, vadium w sumie rs. 130 kop. 20 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia miesiąca roku

(podpis deklaranta).

(N. D. 4301). *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Włocławskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia W-go Naczelnika Powiatu z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Nr. 3859 na satysfakcją należności Skarbowych, odbywać się będzie sprzedaż prawnie zajętych skopów sztuk 600, na gruncie dóbr Dąbie w Powiecie Włocławskim za gotowe pieniądze w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) t. r. Mających chęć nabycia takowych, na miejsce i dzień jak powyż zaprasza.

Włocławek d. 4 (16) Lipca 1867 r.

Grajnert.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie Reskryptu W-go Naczelnika Powiatu z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Nr. 3860 na satysfakcją należności Skarbowych, odbywać się będzie sprzedaż prawnie zajętego inwentarza, jako to: jałowizny rogatej, krów, źrebaka i owiec na gruncie dóbr Lubomin w Powiecie Włocławskim w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) t. r. za gotowe pieniądze. Mający chęć nabycia takowych, zechcą się zgłosić w miejscu i dniu jak powyż.

Włocławek d. 4 (16) Lipca 1867 r.

Grajnert.

(N. D. 4314). *Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułu III i XI miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafy jesionowe, kanapa i krzesła palisandrowe, lampa, lustro, zegar i sto pięćdziesiąt dwie par różnych bucików damskich w dniu 19 (31) b. m. i r. o godzinie 11 pod Nr. 389 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1867 r.

Brodzki.

(N D. *4309*). *Pisarz Trybunału Cywilnego I Instancji w Kaliszu.*

Wiadomo czyni iż na żądanie Kazimierza Niedwieckiego właściciela dóbr Idzikowice Pielgrzymy, w mieście Sieradzu zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, od którego tenże Patron za Obrońcę jest ustanowiony i przedaż dóbr ziemskich Kowalewa z przyległościami w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rs. 3,414 kop. 42 z procentem, lub tyle mniej o ile z poczynionych upłat kwitami udowodnionem będzie, od Natalji z Stokowskich Tymienieckiej Bolesława Tymienieckiego żony jako właścicielki dóbr Kowalewa, tamże zamieszkałej, zajętych, popiera. Protokółem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE KOWALEWO

składające się z wsi i folwarku Kowalewa i kolonji Petronellow z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, pastwiskami i zaroślami, z tem wszystkiemi co całość dóbr stanowi, bez żadnego wyłączenia, w tem ograniczeniu jak się teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Buczek, na południe z dobrami Kurowek, na zachód z dobrami Rządowemi Luciejewem, a na północ znów z dobrami Buczek, odległe są od miasta Szadku wiorst 30, Sieradza 28, Łasku 10, Zdońskiej woli 16, a Widawy 14, należą do Gminy i Parafji Buczek, położone w Powiecie Łaskim Okręgu Szadkowskim Gubernji Petrokowskiej, których hypoteczną właścicielką jest Natalja z Stokowskich Bolesława Tymienieckiego żona w Kowalewie zamieszkała i w jej naturalnem znajdują się posiadaniu.

W dobrach tych od strony granic dóbr Luciejewa zachodzi w pastwiskach mały kontrowers, zresztą granice nie są sporne, a całe dobra mają przybliżonym sposobem włók 16 mórg 9 prętów 250, czyli dziesiatym 225 miary ruskiej, grunta należą do klasy II, III i IV. Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom gospodarstwa odpowiednie.

Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy którego ilość jest jak i wysiew w akcie zajęcia wymienione. Podatki dworskie do Kasy Powiatu Sieradzkiego opłacać się winne, wynoszą rs. 93 kop. 93.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Kowalewa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych szczegółów znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie równie zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego Juljanowi Otockiemu i Wójtow Gminy Buczek Stanisławowi Godińskiemu do rąk ich własnych w dniu 13 (25) Października 1866 roku, następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Kowalewo w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu dnia 29 Października (10 Listopada) t. r. wniesiony i wpisany, a do księgi zarejestrowań na ten cel w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 4 (16) Listopada t. r. wpisany i zarejestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego I Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego w dniu 5 (17) Stycznia 1867 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie d. 19 (31) Stycznia, trzecie w dniu 2 (14) Lutego b. r. odbyło się, termin do tymczasowego przysądzenia na dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 r. godzinę 10 z rana był oznaczony, w którym dobra te Kowalewo Patronowi Modrzejwskiemu tymczasowie za rs. 9,000 przysądzone, a termin do ostatecznego ich przysądzenia na d. 7 (19) Września 1867 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału jest oznaczony. Nadmienia się, że po sporządzonym na dniu 19 (31) Stycznia 1867 r. aktem przed Rejentem Kowalskim w Kaliszu obrachunku, należność Niedźwieckiego na rs. 1,202 kop. 55, ustanowioną została, który takową z wszelkiem służącem sobie prawem, aktem z d. 3 (15) Czerwca r. b. odstąpił Franciszkowi Dębickiemu Obywatelowi w mieście Sieradzu zamieszkałemu, dalsza więc subhastacja na rzecz jego jest popieraną.

w Kaliszu d. 21 Czerw. (3 Lipca) 1867 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

(N. D. *4318*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Bronisława Regulskiego dawniej Asesora Ekonomicznego a teraz pomocnika Naczelnika Powiatu w Brzezinach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Gaszyna lit. B. z przyległościami w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rsr. 1,575 i 1,425 z procentem od 1 Lipca 1865 r. od Walentego Miłaczewskiego w dobrach Gaszynie zamieszkałego należnych popierać będzie, zajęte zostały protokółem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) rozpoczętym, a 29 Listopada (11 Grudnia) 1866 r. ukończonym, na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Gaszyn lit. B. składające się z wsi i folwarku Gaszyn B. z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi, z inwantarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami i pastwiskami, z tem co całość dóbr stanowi, z wył[illegible] tego wszystkiego co

w skutek uwłaszczenia na własność włościan przeszło, w tem ograniczeniu jak się teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z miastem Wieluń i dobrami Ruda, na południe z Rychłowicami i Kadłudem, na zachód z Krzywąrzeką i Turowem, na północ z Turowem i miastem Wieluniem, odległe są od miasta Wielunia wiorst 3, Praszki 18, Bolesławca 21, Złoczewa 22, należą do gminy Kurowa, Parafji Wieluń, położone w Powiecie i Okręgu Wieluńskim Gubernji Kaliskiej, których hypotecznym właścielem jest Walenty Miłaczewski w Gaszynie zamieszkały i znajdują się w jego posiadaniu, w dobrach tych od strony części drugiej Gaszyna zachodzi mały kontrowers co do przestrzeni nieznaczony, zresztą granicę niesporne, a całe dobra mają sposobem przybliżonym włók 23 mórg 18 pręt. 80, czyli na miarę Ruską dziesiatyn 345, oprócz tego co posiadają włościanie. Grunta należą do klasy II. III i IV.

Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom miejscowym odpowiednie.

Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy którego ilość jak i wysiew w akcie zajęcia wymienione.

Podatki dworskie do Kasy Powiatu opłacać się winne wynoszą rs. 455 kop. 30½.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Gaszyna B. pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych szczegółów znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie również zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego Piotrowi Dębskiemu i Wójtowi Gminy Kurow Leonardowi Wężyk Rudzkiemu do rąk ich własnych w dniu 12 (24) Stycznia 1867 r., następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Gaszyn B. w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu d. 23 Lutego (7 Marca) t. r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaregestrowań na ten cel w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 6 (18) Marca t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na Audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji Trybunału w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie 12 (24) Maja a trzecie 26 Maja (7 Czerwca) t. r. odbyło się, poczem termin do temczasowego przysądzenia na dzień 4 (16) Lipca r. b. był oznaczony. W terminie tym dobra Gaszyn Patronowi Modrzejewskiemu za rs. 10,000 tymczasowie na własność zasądzonego, a termin do ortatecznego ich przysądzenia na dzień 12 (24) Września r. b. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału jest oznaczony.

Kalisz d. 5 (17) Lipca 1867 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

(N. D. 4311).

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 25 Stycznia (6 Lutego) b. r. na powództwo Hilela Wróblewskiego, w mieście Tursku Estery z Wróblewskich Hausen, w asystencji męża Abrama Hausen w mieście Kaliszu Dwojry z Wróblewskich Gold, Beniamina Gold żony, w asystencji męża, w mieście Dobrzyniu, Hudessy z Wróblewskich Bossak Bera Zejby Bossak żony, w asystencji męża w mieście Kleczewie, Rozalji Wróblewskiej panny doletniej w mieście Służewie Eljasza Wróblewskiego w mieście Kleczewie, Matki z Wróblewskich Schoenwitz, Mendla Schoenwitz żony w mieście Płocku, handli w Królestwie zamieszkałych współsukcesorów po Jakubie Wróblewskim, przeciwko współsukcesorom takoż Pessie Wróblewskiej wdowie w imieniu własnem; jako matce i głównej opiekunce nieletniego Abrama Wróblewskiego, w małżeństwie z Jakóbem Wróblewskim spłodzonego, w miescie Służewie, Dawidowi Wróblewskiemu Cohn, w imieniu własnem i jako przydanemu opiekunowi nieletniego, w osadzie Aleksandrów Fabisiowi Michałowi Lubralnieckiemu ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich, Noecha, Szyi, Chai, Rajzel, Szoela, Hanny, Lejbusia rodzeństwa Lubranickich, w małżeństwie z niegdy Goldą z Wróblewskich spłodzonego, Chaimowi Grabe, przydanemu opiekunowi nieletnich, w mieście Kowalu, Rafałowi Poznańskiemu, ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich Bereszy, Moszka, Arona i Cerel, rodzeństwa Poznańskich, w małżeństwie z Anną z Wróblewskiej spłodzonego, w mieście Radziejowie, w Królestwie mieszkającym którym dział majątku po rzeczonym Wróblewskim nakazanym jest i sprzedaż nieruchomości w mieście Służewie Nr. 61 gdyby się niedała dogodnie podzielić w naturze, rozporządzoną oraz na mocy drugiego wyroku z dnia 15 (27) Maja r. b. zdanie biegłych o nie podzielność i sporządzoną taksę zatwierdzającego, sprzedaną będzie w drodze działów, przez publiczną licytacją nieruchomość wspomniona którą składa:

Dom parterowy częścią z cegły palonej surówki i drzewa od ulicy Brzeskiej szopa, spichrz, drwalnia, kloaka, studnia drewniana grunt z frontu łokci 20, za domem łokci 33, długi łokci 43.

Sprzedaż nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej Nr. 549 w Wydziale II. przed W-ym Lewandowskim Asesorem Trybunału delegowanym, który to powtórnego odczytania zbioru objaśnień i warunków, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia, termin na dzień 5 (17) Września b. r. godzinę wpół do 10 ej z rana wyznaczył.

Sprzedażą kieruje podpisany Adwokat przy ulicy S-to Jerskiej Nr. 1776*a*. zamieszkały, u którego oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału II. zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1867 r.
Józef Piwoński, Adwokat.

(N. D. 4310) *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu*

Wiadomo czyni, iż na skutek wyroku Trybunału tutejszego w dniu 23 Września (5 Października) 1866 r. z powództwa Ignacego Szaniawskiego, przeciwko Janowi-Chryzostomowi Szaniawskiemu w imieniu własnem, oraz jako głównemu opiekunowi nieletnich: Kunegundy, Kornelji, Józefa, Stefana, Jana-Kantego i Alfonsa z niegdy Eufrozyną z Kruszewskich spłodzonych dzieci i Erazmowi Głuchowskiemu powyżej wymienionych nieletnich przydanemu opiekunowi, tudzież Romanji Szaniawskiej pełnoletniej i Helenie z Szaniawskich Wojciecha Głuchowskiego żonie, zapadłego, sprzedane będą ostatecznie w dniu 6 (18) Września r. b. o godzinie 3 z południa przed W-ym Gawlikowskim Sędzią Delegowanym, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu Wydziału I. Dobra ziemskie Chodaki i Kraszyn, oraz Górki Zadzimskie w Okręgu Szadkowskim Powiecie Łuskim położone, w dwóch oddziałach, mianowicie w Oddziale I, dobra Chodaki i Kraszyn, do których wadjum rsr. 4,500, a w Oddziale II, dobra Górki Zadzimskie, do których wadjum rsr. 2,500, dalsze warunki i zbiór objaśnień, przejrzane być mogą u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego i w Kancelarji Pisarza Trybunału.

Kalisz dnia 6 (18) Lipca 1867 roku.
Franciszek Modrzejewski.

(N. D. 4319). Prawnie zajęte objekta, jako to: kanapy, krzesła, stoły, szafy, garderoba, miedź kuchenna, w Warszawie na placu targowym przed trzema Krzyżami w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godz. 10 z rana; na placu targowym rynek Starego miasta, w tymże dniu o godzinie 3 z południa; na placu targowym za Żelazną bramą w dniu 19 (31) t. m. o godzinie 10 z rana, i w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4193) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Edwarda Chałubińskiego, b. ucznia Uniwersytetu Dorpackiego, obecnie z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Majera Politur, jako nabywcy praw Juljana Goldstejn, oraz Sukcesorów Ferdynanda Sadkowskiego, w odpowiedzi na skargę interwencyjną na wyroki Sądu Apelacyjnego z d. 25 Kwietnia (7 Maja) i 7 (19) Lipca 1860 r, oraz Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 26 Stycznia (7 Lutego) t. r. w przedmiocie sporu o subhastacją dóbr Chociwek zapadłe, przez Jana Kowalskiego i Edwarda Chałubińskiego do IX Departamentu Rządzącego Senatu podaną. Zapozew na przeciw niemu wydany, wraz z kopią decyzji tegoż Senatu z dnia 6 (18) Maja r. b. wrócenie się do procesu nakazującej, w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. złożony został.

Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r.
w zastępstwie,
Ksawery Krysiński Pis. Sen.

(N. D. 4328). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.*

Zapozywa niniejszem Cypryjana Kipryjanow żołnierza urlopowanego wojsk Cesarsko-Rosyjskich, izby w interesie własnym w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania stawił się, a to pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 7 (19) Lipca 1867 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

(N. D. 4329). *Sąd Policji Poprawczej w Warszawie Wydziału I.*

W dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. na dziedzińcu hotelu Radomskiego na Grzybowie, w gnoju wynaleziono dziecko płci żeńskiej w siódmym miesiącu urodzone, obwinięte w gałgan. Wzywa więc każdego, ktoby mógł posiadać wiadomość o matce tego dziecka, aby o tem Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy zameldował.

Warszawa d 10 (22) Lipca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D 4326).

ZAWIADOMIENIE.

NOWO OTWARTY SKŁAD
ŚWIEŻYCH TOWARÓW LNIANYCH
I NAKRYĆ STOŁOWYCH
pod firmą
HOLLENDER D. KUTTNER

na Krakowskiem-Przedmieściu, drugi dom od króla Zygmunta, naprzeciw Nowego Zjazdu, w domu W. Dobrycza Nr. 455.

Ma honor zawiadomić Szanowną publiczność, iż znajdując się w ciągłych stosunkach z najsławniejszemi fabrykami zagranicznemi Hollandji, otrzymał od nich próby płótna i nakryć stołowych dla okazania ich tutejszej Szanownej Publiczności. Ponieważ fabryki te mają na celu ustalenie sobie sławy swojemi towarami płóciennemi i nakryciami stołowemi także w Królestwie Polskiem, ustanowiono zatem cenę tak nizką przy ich niezrównanej dobroci, że żaden zakład nie jest w stanie wytrzymać konkurencji z owemi taniemi, cienkiemi i czysto lnianemi towarami bezbawełnianemi.

Najlepszym tego dowodem jest następujący wykaz za poręczeniem zakładu, cen stałych.

CENY STAŁE.

		Rs.	kop.	
½	tuzina serwetek deserowych	—	65	i wyżej.
½	„ „ stołowych łokieć kwadratowy	1	15	„
½	„ płóciennych chustek do nosa	1	10	„
½	„ ręczników	1	—	„
½	„ batystowych chustek do nosa	2	—	„
1	sztuka serwet dwa łokcie długich	1	5	„
1	garnitur na 12 osób	7	50	„
1	sztuka płótna domowego	7	50	„
1	„ „ belgickiego	11	—	„
1	„ „ brabanckiego	13	50	„
1	„ „ holenderskiego	14	—	„
1	„ „ bilenfeldzkiego na 14 koszul męzkich	17	—	„
½	„ cienkiej weby holenderskiej na 6 koszul męzk:	11	—	„
1	„ cienkiej weby holenderskiej na 14 koszul męzk:	24	—	„
1	„ płótna cienkiego koronnego	23	—	„

Znajduje się w tem Magazynie dość znaczna partja nadzwyczaj cienkiej weby holenderskiej od 35 do 80 rs. Nadzwyczaj cienkie nakrycia stołowe na 6, 12 i 24 osób, odpuszczają się także po jak najtańszej cenie.

Obstalunki na prowincję wykonywają się tylko za nadesłaniem franco całej należytośc nie mniej od 50 rubli srebrem. (1—9833)

(N. D. 4290).

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ CYGAR
Na całe Królestwo
z Fabryki Braci MEYER i Comp. w Rydze,
otrzymał Skład Hurtowy Wyrobów Tabacznych ZYGMUNTA FRUCHTMAN

przy ulicy Długiej w hotelu Polskim.

Zawiadamiając o tem Szan. Publiczność i pp. Dystrybutorów, nadmieniam, iż Cygara tejże fabryki dotychczas u nas jeszcze nie znane, dobrocią smaku i wyrobu, przewyższają wszelkie dotąd z Rygi, a nawet z St. Petersburga sprowadzane Cygara, o czem Szanowna Publiczność ocenić i przekonać się zechce. Cena tychże jest: 2½, 3, 4, 5 kop i t. d, a pakowane po 100, 25 i 10; do tegoż składu nadchodzi znaczny transport **Cygar** pod nazwą **Trabucillos** po kop. 3, zaś oczekiwane z fabryki **Leo Wissor, Cuba II** już nadeszły. Filja Składu mego Cygar, oraz **Kantor Loterji** mieści się na Nowym Świecie Nr. 1314 gdzie X Cyrkuł. (1—10641).

(N. D. 4163).

SKŁAD
GŁÓWNY PAPIERU
z fabryki w Mirkowie.

w domu pod Nr. 471*g* przy ulicy Rymarskiej egzystujący, z dniem 15 Lipca r. b. zniesiony został, a natomiast Fabryka Papieru w Mirkowie urządziła główny Skład wyrobów **swoich** w domu pod Nr. 614 przy ulicy Niecałej.

Wyłączną sprzedaż tego papieru, oraz przyjmowanie obstalunków, Dom Handlowy **Kronenberg, Nelkenbaum** &. uskuteczniać będzie. (3—10447)

(N. D. 4220)

Doktór Chwat,

przeprowadził się z Nalewek na ulicę Przejazd Nr. 649, (dom Wgo Naimskiego.)

Chorych przyjmuje od godziny 3 do 5 po południu. (10568)

(N. D. 4317) *Sprostowanie.*

W N-rze Dziennika Warszawskiego 126, na stronicy 1171 w szpalcie pierwszej wierszu ósmym, zamiast „Tokarzewskiego" czytać należy Tchorzewskiego.

Kuczyński, Pis. Kan. Ziem.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.